



GŁOS

KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Nr31/2011 (2422) RokLIII 11.9.2011

15 września
NMP Bolesnej

Wybory do Sejmu i Senatu RP
komunikat Ambasady RP w Paryżu – str. 10

Światowe Dni Młodzieży
w Madrycie

relacja – str. 16

TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Ośrodki Polskiej Misji Katolickiej we Francji zapraszają na jesienny czas

Domy PMK, zarządzane przez Stowarzyszenie Concorde, prowadzone są przez wspólnoty zakonne, a o ich standard zabiega wyspecjalizowany personel. Wszystkie nasze Ośrodki dają możliwość różnorodnego rodzaju pobytów: od kilkudniowych do ty-

godniowych czy nawet dłuższych. Przystępne ceny pozwalają na korzystanie z ich propozycji wszystkim zainteresowanym. W niektórych przypadkach Stowarzyszenie udziela zniżek, a nawet przyjmuje nieodpłatnie znajdujących się w trudnej sytuacji.



Pobyt w Lourdes - Polski Dom Pielgrzyma

Dom «Bellevue», położony na zboczu wzgórza dominującego nad sanktuarium Maryjnym, prowadzony jest przez siostry Najświętszej Rodziny z Nazaretu. W ciszy i pośród otaczającej zieleni, z widokiem na pasmo Pirenejów można wypocząć, spędzić czas na medytacji i modlitwie. Dom dysponuje pokojami dla osób niepełnosprawnych. Maison de la Mission Catholique Polonaise BELLEVUE - Route de Bartrès, 65100 Lourdes; tel.: 05 62 94 91 82, fax 05 62 42 08 75; pmk-lourdes@club-internet.fr; www.lourdes.mission-catholique-polonaise.fr

Pobyt w regionie paryskim - La Ferté sous Jouarre

Dom PMK, położony 45 km od Paryża, jest idealnym miejscem na wypoczynek, dni skupienia, rekolekcje czy seminaria. Przyjmuje osoby (indywidualnie) oraz grupy pielgrzymkowe i turystyczne. Duże sale, piękne parkowe otoczenie, pozwalają na organizację różnych uroczystości rodzinnych oraz przeżywanie świąt w serdecznej polskiej atmosferze. Maison de la Mission Catholique Polonaise - 31, rue d'Hugny, 77260 La Ferté sous Jouarre, tél./fax 01 60 22 03 76; e-mail: pmk.laferte@free.fr, www.maisons.mission-catholique-polonaise.fr



Pobyt na Korsyce - Dom św. Jacka

Położony w pięknym parku oliwnym, 2 km od morza i 6 km od Bastii na Cap Corse, Dom św. Jacka przyjmuje przez cały rok zorganizowane grupy rekolekcyjne, grupy turystyczne oraz wszystkie osoby pragnące wypoczynku i ucieczki od hałasu dnia powszedniego. Przyjmuje gości z okazji świąt. Cieszy się sympatią miejscowej społeczności korsykańskiej, z którą organizuje wspólne uroczystości. Maison Saint Hyacinthe - 20200 Santa Maria Di Lota, Lieu Dit Miomo BASTIA; tél.: 04 95 33 28 29 e-mail: mshcorse@aol.com; www.maison-saint-hyacinthe.com

Pobyt w Bretanii - Dinard - Willa «La Vistule»

Willa ta jest charakterystycznym przykładem rezydencji nadmorskiej z końca 19. wieku. Jest ona własnością Towarzystwa Historyczno-Literackiego. Od czerwca 2007 r., po generalnym remoncie i starannym unowocześnieniu wnętrza, willa jest zarządzana przez Stow. Concorde. Villa «La Vistule» - 5, rue de la Vistule; 35800 Dinard; tél. 02 99 46 71 71; e-mail: la.villa.vistule@onet.eu; www.lavistule.mission-catholique-polonaise.fr



Pobyt w Sologne - La Ferté Imbault

Dom Bożego Miłosierdzia, położony 199 km od Paryża, przyjmuje na odpoczynek krótszy i dłuższy. Ksiądz zajmujący się Apostolstwem Miłosierdzia Bożego, organizuje rekolekcje, konferencje, nowenny dla osób i grup. Dom dysponuje pokojami dla niepełnosprawnych. Maison de la Misericorde Divine - Rothere, 41300 la Ferté Imbault; tél. 02 54 96 20 28; 01 55 35 32 32; e-mail: pmk@club-internet.fr; maisondelamisericordedivine@onet.eu

Telegram... bez przekonania



Kończy się lato a z nim sezon ogórkowy i żaroty, także te w wielkiej... polityce. Zwłaszcza w Polsce, gdzie właśnie finiszować będzie kampania przed ważnymi, październikowymi wyborami parlamentarnymi. A rzecz i ty i nas, bo sytuacja w Króju, jego przyszłość nigdy nie może stać się nam objętna. Zresztą i we Francji, o czym nikomu nie trzeba przypominać, trwa w najlepszym ujęciu tutaj szereg wyborów politycznych do Palacu Elizejskiego, którego finał czeka nas wiosną przyszłego roku. Warto więc może jeszcze pochwycić różnym groźnym sztabom wyborczym i... pocom od sojotechniki, rzecz blabą z pozorów, wręcz drobiazgową, o którą jednak zdąży się często w ferworze «boksowania» po politycznych przeciwnikach... za pominać. Otóż do swoich ra, ji, programów, posobów uszczęśliwiania króju i ludzkości trzeba przekonać przede wszystkim, wcale nie zdeklarowanych, paryjnych zwolenników, a właśnie elektorat kontrkandydatów, «przeciwników». Tych, którzy - wprawdzie zniechęceni już i mocno, rozczarowani nieudolnością, czy wręcz nieuczciwością doychczasowych działań swoich pi. pilów, ale dotąd to na nich wciąż i z uporem głosowali. To ich trzeba zjednać, przekonać i umożliwić im przejście z godnością na naszą stronę - bez «dotowania», a jedynie siłą argumentów i nadzieją lepszej, w: polnu, j przyszłości... całej Polski. Tyle że trudno to osiągnąć na wiecach i konwencjach własnego aktywu. Trzeba u wyjść do nieprzekonanych... jeszcze!

P.O.

- I PAMIĘTAMY O JAKĄ TU STANKĘ IDZIE GRA: PRZED NAMI KOLEJNE CZTERY LATA NIC NIEROBIEŃA...



UB.

rys. Leszek Biernacki

Z PRAC SZTABÓW WYBORCZYCH

Z SATYRYCZNEJ TEKNI L.B.

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Płacząca Matko – str. 5
- Wszyscy zaczniemy wychowywać – str. 8
- To królewski gród – str. 9
- Wybory do Sejmu i Senatu RP – str. 10
- C'est la rentrée – str. 11
- Nowoczesność mitem postępu – str. 12

Przed wyborami

Autentyczna nuda, sztuczne podniety i niewygodne prawdy

Wybory parlamentarne w Polsce tuż-tuż, kampania wyborcza weszła w okres kulminacyjny. Odnosi się jednak nieodparte wrażenie, że kampania ta najbardziej interesuje samych kandydatów na posłów i senatorów, (co zresztą zrozumiałe), dalej: dziennikarzy delegowanych do jej obsługi (więcej pracy, większe zarobki, co też dość zrozumiałe), a najmniej albo i wcale obchodzi resztę obywateli, czyli tzw. potencjalnych wyborców. Składa się na to kilka przyczyn, a pośród nich najważniejszą jest ordynacja wyborcza, prawdziwy bubel prawny i urągawisko zdrowemu rozsądkowi. Ordynacja ta blokuje wszelką oddolną, spontaniczną, obywatelską inicjatywę wyborczą, utrwalając taki podział sceny politycznej, jaki „przyklepany” został siuchtą komunistów z lewicą laicką, zawartą pod „okrągłym stołem”. Zamiast PZPR mamy wiec SLD i Unię Pracy, zamiast ZSL – PSL, zamiast „liberalnego” za komuny SD – jego spuchniętą wersję w postaci Platformy Obywatelskiej – i tylko jedno nowe ugrupowanie, Prawo i Sprawiedliwość, niemające ideowych ani majątkowych korzeni w PRL. Jest jeszcze Polska Prawica, kilka innych ugrupowań nie spod „okrągłego stołu”, ale że nie mają budżetowego wsparcia – ich rola w wyborach nie będzie wielka. Obecna ordynacja wyborcza

Marian Miszański



fot. T. Frankowski

(blokująca pożądaną w demokracji wymianę politycznych elit) i finansowanie partii z budżetu, zamiast ze składek członkowskich – to przyczyną chorej demokracji we współczesnej Polsce.

ciąg dalszy na str. 6

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) Miesiąc (5 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Imię i nazwisko: _____ Telefon: _____

Adres: _____

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

XXIV niedziela zwykła, rok A

PIERWSZE CZYTANIE

Syr 2,30–28,7

Czytanie z Księgi Syracydessa

Złość i gniew są obrzydliwościami, których pełen jest grzesznik. Tego, który się mści, spotka zemsta od Pana: On grzechy jego dokładnie zachowa w pamięci. Opuść winę bliźniemu, a wówczas, gdy błagać będziesz, zostaną ci odpuszczone grzechy. Gdy człowiek żywi złość przeciw drugiemu, jakże u Pana szukać będzie uzdrowienia? Nie ma on miłosierdzia nad człowiekiem do siebie podobnym, jakże błagać będzie o odpuszczenie swoich własnych grzechów? Sam będąc ciałem, trwa w nienawiści, któż więc odpokutuje za jego przewinienia? Pamiętaj na ostatnie rzeczy i przestań nienawidzić, na rozkład ciała, na śmierć i trzymaj się przykazań. Pamiętaj na przykazania i nie miej w nienawiści bliźniego, na przymierze Najwyższego i daruj obrazę.

DRUGIE CZYTANIE

Rz 14,7–9

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia: Nikt z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie; jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu, więc, i w śmierci należymy do Pana. Po to, bowiem Chrystus umarł i powrócił do życia, by zapanować tak nad umarłymi, jak nad żywymi.

EWANGELIA

Mt 18,21–35

Słowa Ewangelii wg św. Mateusza

Piotr zbliżył się do Jezusa i zapytał: „Panie, ile razy mam przebaczać, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy. Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał się rozliczyć ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał, z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: »Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam«. Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. Lecz gdy sługa ów wyszedł, spotkał jednego ze współstug, który mu był winien sto denarów. Chwył go i zaczął dusić, mówiąc: »Oddaj, coś winien«. Jego współstuga upadł przed nim i prosił go: »Miej cierpliwość nade mną, a oddam tobie«. On jednak nie chciał, lecz poszedł i wtrącił go do więzienia, dopóki nie odda długu. Współstuda jego widząc, co się działo, bardzo się zasmucili. Poszli opowiedzieli swemu panu wszystko, co zaszło. Wtedy pan jego wezwał go przed siebie i rzekł mu: »Sługo niegodziwy! Darowałem ci cały ten dług, ponieważ mnie prosiłeś. Czyż, więc i ty nie powinienes być ulitować się nad swym współstugą, jak ja ulitowałem się nad tobą?«. I uniesiony gniewem pan jego kazał wydać go katom, dopóki mu całego długu nie odda. Podobnie uczyni wam Ojciec mój niebieski, jeżeli każdy z was nie przebaczy z serca swemu bratu».

Nie zatwardzajcie serc

Dzisiejsza Ewangelia zaprasza nas do pytania o granice, które w naszym życiu stawiamy wiele. Granica prywatności, granica wytrzymałości, granica tolerancji... Sami je tworzymy i znamy, bądź nie znamy swych własnych granic i warto dodać – ograniczenia, w różnych dziedzinach życia.

Dziś razem z Piotrem jesteśmy ciekawi, jaka jest granica Bożego Miłosierdzia względem człowieka, czyli grzesznika. Odpowiedź nasuwa się sama i jest odpowiedzią przez nas oczekiwaną: Miłosierdzie Boga jest bez granic! To my, jako ludzie ograniczamy miłosierdzie Boże względem nas, Bóg odwrotnie – On może i potrafi wyzwolić człowieka z wszelkich ograniczeń. Człowiek zamyka serce przed darem miłosierdzia, gdy trwa w nienawiści względem swego brata i nie chce przebaczyć! Jeżeli Bóg tyle daruje i przebacza tobie, to i Ty odpowiedz przebacząc bliźniemu! Warto przypomnieć, że przebaczenie jest decyzją i nie oznacza natychmiastowego wymazania z pamięci doznanych krzywd i upokorzeń, co często nie jest możliwe od razu. Bóg nie żąda rzeczy niemożliwych, ale chce uczyć przebaczenia. Mamy uwierzyć, że przebaczenie nie

fot. T. Frankowski



jest stratą i wyrazem niemocy i życiowej nieporadności. Przebaczenie nie jest objawem naiwności, lecz naśladowaniem samego Boga: „Ojciec przebaczył im, bo nie wiedzą, co czynią!” (Łk 23, 34)

Modlitwa Pańska, której słowami modlimy się nieraz więcej niż raz dziennie zawiera i takie słowa: „Ojciec... odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy...». Jakie jest moje odpuszczenie? Bóg daje nam wielką szansę, z której chcemy skorzystać: jak ty odpuszczasz na ziemi, tak samo Bóg odpuści tobie po śmierci! Ludzie w różne rzeczy dziś inwestują, a my zainwestujemy w przebaczenie! To najlepsza lokata na życie wieczne! Pamiętaj, lecz nie żywić urazy. Jezus podprowadza nas pod temat miłości nieprzyjaciół. Jaka jest granica mojego przebaczenia? Należy wyraźnie odróżnić postawę skrucygo ze strony bliźniego – winowajcy, od postawy wyrachowania i żerowania na czyjejś dobroci i wielkoduszności! A nawet, jeśli wydaje ci się, że przebacząc coś po ludzku tracisz, zyskujesz wewnętrzne podobieństwo do Boga, którego przecież chcesz nazywać się dzieckiem i którego codziennie o przebaczenie prosisz. Jezus też stracił dobre imię, a nawet życie, ale testamentem Jego krzyża jest przebaczenie, które prowadzi nas do zmartwychwstania na końcu czasów i do codziennego powstawania z grzechów, ku nowemu życiu. Największym balastem, kulą u nogi na drodze do nieba jest brak przebaczenia, a Jezus przychodzi by czynić nas wolnymi... W konfesjonale dodaje nam skrzydeł i wzywa, byśmy przebaczeniem – jak chlebem – dzielili się z naszymi braćmi i siostrami.

Spójrzmy dziś na nas, jako na architektów przebaczenia, to taka właśnie postawa jest materiałem, z którego zbudowany będzie nasz dom w niebie. Jak wiele od nas zależy..., i choć żyjemy na ziemi, bądźmy obywatelami nieba przez przebaczenie i litość. Bóg postąpi z nami dokładnie tak samo, jak my postępujemy z naszymi bliźnimi... Warto tę prawdę przypominać sobie maksymalnie często. Bóg, „którego słońce wschodzi nad złymi i dobrymi i który deszcz zsyła na sprawiedliwych i grzeszników” zaprasza nas nieustannie uczenia się przebaczenia na Jego wzór w konkretnie życia. „Dziś, gdy słyszycie głos Jego nie zatwardzajcie serc waszych!” (Hbr 3, 8)

Ks. Wojciech Silski

Płacząca Matko

Treść święta MB Bolesnej nawiązuje do faktu duchowego współcierpienia Maryi z Odkupicielem. Przeżywanie tej tajemnicy towarzyszy chrześc. jaństwu od początku jego dziejów.

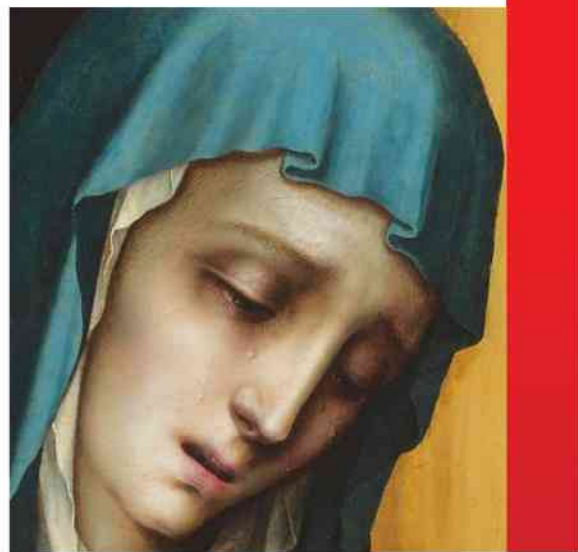
Święto Matki Boskiej Bolesnej upowszechnił św. Bernard z Clairvaux i cystersi, a także Serwici. Papież Pius VII po powrocie z niewoli napoleońskiej (1814) ustanowił je, jako obowiązujące dla całego Kościoła, natomiast Pius X polecił je obchodzić właśnie w dniu 15 września.

Wśród wielu tytułów przystugujących Maryi, spotykamy to właśnie określenie: Matka Boska Bolesna. Trzeba przyznać, że Maryja przeżyła i przecierpiała wiele w swoim ziemskim życiu. Jej cierpienia zapoczątkowały prorocze słowa Symeona: „A Twoją duszę miecz przeniknie, aby na jaw wyszły zamysły serc wielu”. Wiele smutku i bólesci musiała doświadczyć Maryja także podczas ucieczki do Egiptu przed okrutnym Herodem. Wiele też wylana na Krzyżowej Drodze Swego Syna, w momencie ukrzyżowania i przy Jego Grobie. Dlatego Bolesna Matka rozumie każdego cierpiącego człowieka. Kiedy doświadczamy różnych cierpień Maryja jest nam szczególnie bliska. Rozważając bólesci Matki Chrystusa bliższe staje się nam Jej życie tak bardzo ludzkie, naznaczone bólem i łzami. Każda z tych też została wylana za nasze wieczne zbawienie, dlatego bądźmy nieustannie wdzięczni Maryi za Jej wielką miłość i poświęcenie. Maryja nie była tylko biernym świadkiem cierpień Jezusa, ale miała w nich najpełniejszy udział. Przez wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, uświadamiamy sobie głębię Jej zjednoczenia z Synem dla naszego zbawienia. „I Ty, któraś współcierpiała, Matko Bolesna, przyczyn się za nami!”

Maryja nie była tylko biernym świadkiem cierpień Pana Jezusa, ale miała w nich najpełniejszy udział. Jest nie do pomysłenia nawet na płaszczyźnie samej natury, aby matka nie doznawała cierpień na widok syna. Maryja cierpiała jak nikt na ziemi z ludzi. Zdawła sobie, bowiem sprawę z tego, że Jej Syn jest Zbawicielem rodzaju ludzkiego.

Jedną z najtrudniejszych do zrozumienia jest tajemnica cierpienia. Cierpią dobrzy i źli, starzy i młodzi, bogaci i biedni, cierpią wszyscy we wszystkich epokach i krajach. I każdy ma chwile w życiu, gdy pod naporem cierpienia pyta: „Dlaczego właśnie ja? Z Chrystusem proszę

o oddalenie kielicha, ale nie zawsze dodaje – jak On: Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie. Maryja, która przyjęła w osobie Jana każdego człowieka, jako swoje dziecko jest dla nas wzorem. Wzorem wiary w sytuacjach próby i cierpienia, wzorem nadziei, kiedy wszystko wydaje się być stracone. A nade wszystko jest wzorem miłości, która nie lęka się cierpienia,



L. de Morales - Pietà

osamotnienia, ofiary aż po współcierpienie. Maryja bolejąca pod krzyżem swojego Syna a naszego Pana uczy nas wierności Bogu aż do końca. Przez jej orędownictwo możemy także i my łączyć swe cierpienia z ofiarą Jezusa na krzyżu ofiarować je, jako wynagrodzenie Bogu za grzechy całego świata i wypraszać Boże miłosierdzie. Przez wspomnienie Maryi Bolesnej uświadamiamy sobie cierpienia, jakie były udziałem Matki Bożej, która – jak nikt inny – była zjednoczona z Chrystusem, również w Jego męce, cierpieniu i śmierci. □

opr. ks. Tomasz Sokół

Modlitwa do MB Bolesnej o Wytrwanie

Idę do Ciebie, Matko Bolesna, i wiem, że sam nie dorastam – ale we dwoje wytrwamy. Modlitwa moja nieraz płynie bez echa – poza mną rozgłosny śmiech szatana – zwątpienie. Z drogich nawet ust płynie pytanie – po co i na co się męczysz? Nie wiem, ale wierzę, że z Tobą wytrwam. Wierzę, że między wieczorem Wielkiego Piątku a porankiem wielkanocnym – godzin zaledwie kilka – więc z Tobą stoję przy krzyżu i działam.

Ch. de Foucauld

NOWY JORK | Decyzją amerykańskich władz 11 września zostanie dniem bez Boga. Organizatorzy oficjalnych obchodów 10. rocznicy terrorystycznego ataku na Stany Zjednoczone postanowili wyłączyć z uroczystości przedstawicieli religii. Nie będzie też żadnych modlitw ani symboli religijnych. Decyzja ta oburzyła wielu Amerykanów, w tym również głównych pozytywnych bohaterów 11 września 2001 r. „Zyjemy w Ameryce – powiedział ówczesny burmistrz Nowego Jorku – i obchody takiej rocznicy bez modlitwy wydają mi się szaleństwem. Ameryka się pogubiła” – dodał Rudolph Giuliani, przypominając, że przed 10 laty przedstawiciele religii odegrali bardzo istotną rolę w kraju wstrząśniętym zamachem. Oburzeni są również kapelani wojskowi. Przypominają oni, że Ameryka ma dobre doświadczenie, wieloreligijnych uroczystości państwowych. W takiej sytuacji Kościół katolicki będzie obchodził rocznicę zamachu na własną rękę. 10 września w katedrze św. Patryka w Nowym Jorku Mszę św. za zmarłych oraz za ich rodziny odprawi abp Francis Chullikatt, papieski przedstawiciel przy nowojorskiej siedzibie ONZ.

CZĘSTOCHOWA | Trzeba takich ludzi, którzy gwarantują obronę życia i godności człowieka, pielęgnują sprawę rodziny, podejmują reformy, które służą dobru wspólnemu – powiedział abp Sławoj Leszek Głódź. Hierarcha odniósł się w ten sposób do zbliżających wyborów parlamentarnych i komunikatu Rady Biskupów Diecezjalnych, który został wydany na Jasnej Górze. Oczekiwanie niektórych ugrupowań i środowisk, że Kościół stanie się „wielkim mil-

czącym” na czas kampanii nie ma uzasadnienia w nauce Kościoła. Niech nikt nie myli tego z polityką czy z łączeniem się z jakąś partią. Jesteśmy, bowiem – biskupi, kapłani i lud wierny – częścią polskiego społeczeństwa. Mamy nie tylko prawo, ale i obowiązek uczestniczenia w życiu społecznym i politycznym, wpływania na jego kształt – przekonywał abp Głódź.

WARSZAWA | Postulaty „Solidarności” o godne życie polskich rodzin po 31 latach od Sierpnia '80 nadal czekają na realizację – przypominają Członkowie Zespołu ds. Rodziny Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu Polski. Sygnatariusze listu otwartego przypominają, że w Polsce w skrajnym ubóstwie żyje prawie 6 proc. ludzi, niemal 12 proc. dorosłych obywateli nie może znaleźć pracy, a miliony opuściły kraj poszukując jej poza granicami Polski, zaś niemal 100 tysięcy dzieci pozostaje w różnych formach opieki zastępczej.

PARYŻ | We Francji jest więcej praktykujących muzułmanów niż katolików. Ponadto w ostatnich dziesięciu latach w kraju tym wybudowano 150 meczetów. W tym czasie wzniesiono 20 katolickich kościołów a 60 zamknięto, niektóre z nich zamieniono na meczety. Zwraca na to uwagę Hudson Institut w Nowym Jorku. Z 40 mln francuskich katolików (64 proc. mieszkańców kraju) swoją wiarę praktykuje regularnie mniej niż 2 mln (4,5 proc. katolików). Z 4,5 mln żyjących we Francji muzułmanów praktykuje swoją religię 2,5 mln, czyli 41 proc. wyznawców Allaha. □

Przed wyborami

ciąg dalszy ze str. 3

Właśnie to skostnienie sceny politycznej powoduje, że obywatele nie interesują się debatą wyborczą, gdyż obecne na scenie partie – mając zagwarantowany stały budżet, czyli środki na kampanię, więc i miejsca w parlamencie – nie wysilają się wcale, by toczyć prawdziwe spory o prawdziwie ważne i sporne w Polsce sprawy, ale poprzestają na drugo – i trzeciorzędnych kwestiach, mało istotnych i niewiele obchodzących wyborcę. Ta degeneracja demokracji w Polsce przybiera w tej kampanii groteskowe oblicza: gdy na przykład postowie lub partyjni aktywiści zmieniają partie za stanowiska rządowe, albo dla lepszego miejsca na liście wyborczej w partii konkurencyjnej, to znów obrażeni na własną partię, że w ogóle pominęła ich w „rozdzielniku”... Warto odnotować na przykład, że kilkunastu zdeklarowanych dotąd zwolenników SLD o znanych nazwiskach przeszło do... PO twierdząc w programie telewizyjnym, że w ogóle nie musieli zmieniać poglądów, żeby zmienić w ten sposób partię!

Tego rodzaju „transfery międzypartyjne”, których prawdziwy „wysyp” nastąpił w tej kampanii wyborczej, skutecznie odstręczają uczciwych obywateli od udziału w tym coraz bardziej show businessie niż politycznym akcie, jakim stają się wybory parlamentarne w Polsce pozbawionej suwerenności Traktatem Lizbońskim, w której go procent ustaw to akty prawne przepisywane z brukselskich okólników, a scena polityczna zawłaszczona została przez partie, które same sobie przyznały „finansowanie z budżetu państwa”, ani pytając obywateli, czy chcą swymi pieniędzmi finansować akurat PRL-owskie popłuczyny polityczne.

Trzeba zauważyć, że zarówno PiS jak Prawica Polska wystrzegają się przyjmowania na swe listy wyborcze politycznych grandziarzy, nuworyszki i handełesów z innych partii, goniących za „kto mi da lepsze miejsce”. Daje to przynajmniej większe gwarancje osobistej uczciwości kandydatów tych ugrupowań, co zresztą potwierdza i nasza młoda, 22-letnia demokratyczna przeszłość po półwieczu komunizmu: od roku 1989 afery i korupcja były w zdecydowanej większości udziałem lewicy oraz tżeliberałów, którzy przez gospodarczy liberalizm rozumieją kapitalizm państwowy, albo kapitalizm kupiecki, więc zwyrodniałe formy uczciwej, prywatnej wolnej przedsiębiorczości.

Wiele dziś wskazuje, że wyniki wyborów mogą być podobne do tych z roku 2005, gdy wprowadzie zwyciężyło Prawo i Sprawiedliwość, ale uzyskało zbyt mało głosów, by samodzielnie utworzyć rząd, przygarnęło, więc do koalicji „Samoobronę”, partię podejrzanej proveniencji i szemranej kondyty. Jest jednak pewna szansa, że obecnie wyborcy wyciągną wnioski z tzw. katastrofy smoleńskiej i udzielą PiS-owi większego poparcia, niż 6 lat temu. Jeśli nie – Polsce grozi koalicja PO z SLD (lub PO, SLD, PSL), co byłoby „zaklepaniem” na długie lata republiki bananowej koleśków pozorujących demokrację i wolny rynek, a tak naprawdę sterowanych przez zakulisowe koterie b. SB-ków i wyższych funkcjonariuszy b. Wojskowych Służb Informacyjnych.

Gdy zatem w tzw. wyborczej debacie dominuje tematyka zastępcza, staje się ona nudna i mało interesująca, mimo wysiłków dziennikarzy z niezlustrowanych dotąd mediów, którzy

Z KRAJU

- Prezydent Ukrainy złożył wizytę w Polsce. W czasie spotkania z Bronisławem Komorowskim na Helu rozmawiał m.in. o finalizacji umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE.
- Andrzej Czuma, szef komisji naciskowej, został ostatecznie przegłosowany przez partyjnych kolegów. Platforma poprawiła wraz z postami PSL i SLD projekt raportu komisji naciskowej, tak by upchnąć w nim sformułowanie o „politycznej presji” na państwowe instytucje. Tezy Czumy zostały odwrócone o 180 stopni na bazie tych samych przecięż faktów.
- Wybory. „Polacy zastępują na więcej” – twierdzi PiS i pod takim hasłem idzie do październikowych wyborów. PO swoje hasło „Polska w budowie”, jako zbyt dwuznaczne, zmienia po 10 września. Ludowcy będą walczyli o poparcie pod hasłem „Człowiek jest najważniejszy”. Na razie PSL nagrat z udziałem polityków... teledysk. Hasło ma już także SLD, które obiecuje wyborcom „Jutro bez obaw”.
- O udział w wyborach parlamentarnych oraz poparcie osób oraz partii, które „chcą budować Polskę solidarną, opartą na chrześcijańskiej tradycji”, zaapelowała Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.
- Do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęło 106 zawiadomień o utworzeniu komitetów wyborczych, z czego ponad 60 dotyczy komitetów zgłaszających kandydatów na senatorów. Wybory do senatu będą się po raz pierwszy odbywały w okręgach jednomandatowych.
- Listy PiS. Były przewodniczący NSZZ „Solidarność” Janusz Śniadek wystartuje z drugiego miejsca na liście w okręgu gdyńsko-świpskim (pierwsze miejsce – Jolanta Szczypińska), Antoni Macierewicz to „jedynek” w Piotrkowie Trybunalskim. Tuż za J. Kaczyńskim miejsce na liście w Warszawie otrzymał były szef CBA Mariusz Kamiński.

W okręgu podwarszawskim na czele listy stanął szef klubu PiS Mariusz Błaszczak. Z tej samej listy startował będzie „zaprzyjaźniony” z tą partią Ludwik Dorn. Listy PiS poprowadzą także m.in. postowie: Joachim Brudziński – w okręgu szczecińskim, Wojciech Szarama – katowickim, Dawid Jackiewicz – wrocławskim, Adam Lipiński – legnickim, Marek Kuchciński – krośnieńskim, Krzysztof Jurgiel i Jarosław Zieliński – białostockim, Beata Kempa – kieleckim, Wojciech Jasiński – plockim, Beata Szydło – chrzanowskim, Bolesław Piecha – rybnickim, Jadwiga Wiśniewska – częstochowskim, Elżbieta Kruk – lubelskim, Arkadiusz Mularczyk – nowosądeckim.

- Jeden z bohaterów afery hazardowej, Chlebowski, który ogłosił wystąpienie z PO, wystartuje w wyborach do Senatu jako kandydat niezrzeszony. „Zbycho” kandydować będzie w okręgu świdnicko-watbrzyskim.
- Ze względu na zły stan zdrowia Sąd Okręgowy w Warszawie zawiesił proces Wojciecha Jaruzelskiego oskarżonego o wprowadzenie stanu wojennego w 1981 r.
- Kazimierz Kutz (do niedawna senator PO) popart zorganizowane przez Ruchu Autonomii Śląska (RAŚ) pra-referendum w Pszycynie w sprawie przywrócenia przedwojennej śląskiej autonomii.
- Starszy szeregowy Szymon Sitarczuk zginął w Afganistanie podczas patrolu. Jest to 28. polski żołnierz poległy w tym kraju od 2007 r.
- Na cmentarzu na krakowskich Bielanych dokonano ekshumacji Zbigniewa Wassermana. Sekcję zalecili biegli z Wrocławia w opinii przygotowanej na wniosek prokuratury wojskowej. Powodem są ogromne rozbieżności między dokumentacją medyczną z polskich szpitali a raportem z rosyjskiej sekcji zwłok po katastrofie pod Smoleńskiem.
- W Ostródzie zniszczono tablice upamiętniające

Lecha Kaczyńskiego i ofiary katastrofy smoleńskiej. Do podobnego aktu wobec tablicy smoleńskiej doszło w Chrzanowie. Pamięć przeszkadza?

- 36. Specjalny Pułk Lotnictwa Transportowego będzie istniał tylko do końca roku, a samoloty, które wchodziły w jego skład, zostaną niebawem przekazane Agencji Mienia Wojskowego, która ogłosi przetarg na ich sprzedaż. I po co było je remontować?
- Wg TNS OBOP 61 proc. badanych wystawiło w sierpniu negatywną opinię rządowi; pozytywne o pracy gabinetu Donalda Tuska wypowiedziało się 28 proc. respondentów.
- Tysiące nielegalnych cudzoziemców będą mogły od nowego roku zalegalizować pobyt w Polsce. Takie ustawy podpisał prezydent Bronisław Buł-Komorowski. Może ich być nawet 70 tys., a abolicja skierowana jest do tych, którzy przebywają w Polsce nieprzerwanie od 20 grudnia 2007 r.
- Po raz trzeci w tej kadencji Sejm debatował nad wnioskiem o wotum nieufności wobec ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka. I dalej został..
- Trasę 6 tys. km – przez Ukrainę, Rosję, Łotwę, Litwę i Polskę – pokonuje 80 motocyklistów, którzy biorą udział w tegorocznym XI Rajdzie Katyńskim.
- Kilkanaście godzin spędzili na rosyjskiej granicy kibice Legii Warszawa zdążający na mecz swojego klubu ze Spartakiem do Moskwy po tym, jak pogranicznicy z Rosji odkryli m.in. transparenty z napisami – „Smoleńsk 2010. Pamiętamy” i „Weźcie sobie Tuska”. Kibice na mecz nie zdążyli, ale Legia wygrała i awansowała dalej.
- Do 5 lat więzienia grozi Markowi Ungierowi, byłemu szefowi gabinetu prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Jego proces ruszył przed sądem w Warszawie. Ungier jest oskarżony o przywłaszczenie 100 tys. zł, które miały trafić na kampanię wyborczą Kwaśniewskiego w 2000 r. □

– postulsi swym oficerom prowadzącym – próbują wszelkiego rodzaju sztucznych podniet, żeby przyciągnąć uwagę opinii publicznej. W oczach opinii publicznej jednak całkiem inne kwestie uważane są za ważne, istotne dla Polski i Polaków niż akurat te, poruszane w kampanii wyborczej... Polaków interesuje na przykład – i o tym mówią między sobą, – dlaczego rząd Tuska odbył tajne posiedzenie wyjazdowe aż w...Jerozolimie, i czy dostał tam jakieś wiążące instrukcje? Czego ewentualnie dotyczą – czy tych bezprawnych, majątkowych żądań żydowskich kierowanych uporczywie pod adresem Polski? Polaków interesuje też (temat zupełnie nieobecny w wyborczych wystąpieniach kandydatów PO, SLD, PSL) jak naprawdę doszło do tragedii smoleńskiej, i dlaczego rządowy raport powtarza kłamstwa rosyjskiego raportu Anodiny, ukute już następnego dnia po „katastrofie”? Opinię publiczną interesuje, dlaczego ceny prądu wzrosną w Polsce w tym roku o 20 procent i jak to przełoży się na budżety domowe, ceny towarów i usług, etc., – ale i ten temat nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w kampanii wyborczej. Opinię publiczną interesuje też, kto zabił szefa „Samobrony” Andrzeja Leppera i dlaczego, bo w wersję o samobójstwie prawie nikt nie wierzy, zwłaszcza, że „niezależna” prokuratura zwlekła aż trzy dni z wszczęciem śledztwa, wykluczając w końcu „udział osób trzecich”, ale już nie „udział osób drugich”... O, jest wiele tematów, które w poważnej kampanii wyborczej powinny być poruszane, jako wymowne świadectwa kondycji państwa i pożądanego kierunku naprawy, – ale, niestety, większość partii politycznych, z rodowodami „spod okrągłego

stołu”, nie jest nimi zainteresowana. „Dopchnąć się do koryta władzy” – to jest cel główny ich partyjnych sztabów i ich kandydatów. Trudno, zatem dziwić się, że na listach wyborczych PRL-owskich pogrobowców z PO, SLD czy PSL pojawiają się i sportowcy, i gwiazdki show-businessu, i ostentacyjni homoseksualiści... A wszystko to na dodatek okraszane obowiązującym od niedawna „parytetem kobiet na listach wyborczych”... Najwidoczniej partyjni „sztabowcy” i ich oficerowie prowadzący wychodzą z założenia, wyłożonego kiedyś, za PRL, w pewnej satyrycznej piosence: „Ludzie to lubią, ludzie to kupią, byle na chama, byle głośno, byle głupio”... Wynikałoby stąd, że niezbyt dobrą opinię mają o swoim „elektoracie”, ale, kto wie, może jest to opinia trafna? □

Marian Miszalski



ZE ŚWIATA

- Rządy państw Grupy Wyszehradzkiej wyraziły zaniepokojenie aresztowaniem byłej premier Ukrainy Julii Tymoszenko.
- Zaden z poprzedników obecnego prezydenta Ukrainy nie miał tak niskich notowań jak Wiktor Janukowycz. Po ponad półtora roku rządów popiera go mniej niż 10 proc. społeczeństwa.
- Mińsk zignorował rocznicę niepodległości Białorusi. Władze Białorusi nie miały ochoty przypominać rodakom o wydarzeniach sprzed 20 lat.
- Do starć opozycji z milicją doszło w Kijowie podczas obchodów 20. rocznicy niepodległości Ukrainy. Opozycja domagała się przedterminowych wyborów.
- Estoński parlament wybrał na drugą 5-letnią kadencję prezydencką Toomasa Hendrika Ilvesa. Na Ilvesa w 101-osobowym parlamencie głosowało 73 deputowanych, 25 – na jego rywala Indreka Taranda (popieranego przez lewicę i mniejszość rosyjskojęzyczną). 57-letni Ilves urodził się w Szwecji, a dorastał w USA, gdzie na uniwersytecie Columbia studiował psychologię.
- Prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew podpisał dekret, na mocy którego wyznaczył wybory do Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, na 4 grudnia. W wyborach wystartują wyłącznie partie lojalne wobec Kremla.
- Reżim Kadafeiego upadł. Narodowa Rada Libijska zaapelowała do Libijczyków, by nie krzywdzili schwytanych zwolenników dyktatora. Media donoszą o samowolnych egzekucjach.
- W rządzącej w Niemczech CDU dojrzewa rebelia przeciw szefowej rządu w związku z jej planami ratowania Grecji i strefy euro.
- Ogromną flagę Federacji Rosyjskiej rozwinęli w Dniu Ukrainińskiej Flagi mieszkańcy Sewastopola na Krymie, którzy chcą odłączenia ich miasta od Ukrainy i przyłączenia go do Rosji.

- Przedterminowe wybory parlamentarne w Danii odbędą się 15 września.
- Minister finansów Japonii Yoshihiko Noda został wybrany na szefa rządzącej Partii Demokratycznej i zostanie nowym premierem tego kraju.
- Nagranie wideo, pokazujące chińskiego generała, który omawia przypadki szpiegostwa, trafiło na portal YouTube.
- Korea Północna potwierdziła gotowość bezwarunkowego powrotu do sześciostronnych rozmów na temat swojego programu nuklearnego.
- Co najmniej 29 osób zginęło, a 38 zostało rannych w zamachu samobójczym, do którego doszło w sunnickim meczecie w zachodniej części Bagdadu.
- Samobójczy zamach na budynek ONZ w stolicy Nigerii Abudży kosztował życie 19 osób. Osiem osób jest rannych. Do zamachu przyznała się Boko Haram – islamistyczna grupa bojówkarska, która chce wprowadzenia w kraju islamskiego prawa – szariat.
- Prezydent Sri Lanki Mahinda Rajapaksa ogłosił zniesienie stanu wyjątkowego, obowiązującego z nielicznymi przerwami prawie od 28 lat.
- Rada Praw Człowieka ONZ przyjęła rezolucję, w której domaga się od władz Syrii współpracy z niezależną komisją do zbadania ich działań przeciwko uczestnikom protestów antyrządowych, w tym możliwych zbrodni przeciwko ludzkości. Przeciw rezolucji głosowały Rosja i Chiny.
- Media informują, że pod rządami socjalistów w Portugalii służba wywiadowcza tego kraju podsłuchiwała dziennikarzy.
- Brytyjski rząd zaostrzy przepisy aborcyjne. Proponowane zmiany mogą zmniejszyć liczbę „zabiegów” nawet o 60 tysięcy rocznie.
- Do butgarskich szkół średnich i na uniwersytety wraca wychowanie wojskowe.

- Wg statystyk Eurostatu Czesi mogą być uznawani za hipochondryków. Najczęściej spośród europejskich narodów korzystają bowiem z porad lekarzy.
- Po raz pierwszy w Hiszpanii władze nakazały szpitalowi zaprzestanie sztucznego odżywiania nieuleczalnie chorej pacjentki. O eutanazji zdecydował podpis urzędniczki.
- Kompromitacją zakończył się powszechny spis ludności w 5,5-milionowej Słowacji. Obywatele odmawiali udziału w badaniu, szczuli psami rachmistrzów lub darli formularze.
- Mało znany epizod historii. Na wojskowym cmentarzu w Cleveland w USA pochowano Ctirada Mašina, jednego z uczestników grupy konspiracji antykomunistycznej, która w 1953 r. z bronią w ręku przebiła się z komunistycznej Czechosłowacji na Zachód. Bracia Josef i Ctirad Mašinowie byli synami podpułkownika armii czechosłowackiej straconego w czasie II wojny przez nazistów za udział w ruchu oporu. Po zdobyciu władzy przez komunistów w 1948 r. bracia z kolegami, m.in. Milanem Paumerem, stworzyli konspiracyjną grupę. W 1953 wymknęli się obławom i przez NRD przebili się do Zachodniego Berlina. Mašinowie i Paumer dostali azyl w USA i służyli potem w armii amerykańskiej, walcząc m.in. w Korei.
- Koncertem artystów z dziewięciu krajów Ameryki Łacińskiej Hawana uczciła 85. rocznicę urodzin Fidela Castro.
- W Bangladeszu powstanie pierwszy katolicki uniwersytet w tym kraju. Uczelnia, której celem jest zapewnienie dostępu do nauki zwłaszcza dla najbiedniejszych, będzie nosiła nazwę: Uniwersytet Notre Dame.
- Huragan Irene nad USA zabił co najmniej 20 osób, ponad cztery miliony pozbawił prądu, a przeszło milion zmusił do ucieczki. Starty sięgają miliardów dolarów. □

LIST PASTERSKI Z OKAZJI TYGODNIA WYCHOWANIA W POLSCE 12-18 WRZEŚNIA

Wszyscy zacznijmy wychowywać

Umitowani w Chrystusie, Siostry i Bracia,

Kochani Rodzice, Nauczyciele polskich szkół i przedszkoli, Wszyscy, którym droga jest sprawa wychowania dzieci i młodzieży! Rozpoczął się kolejny rok szkolny i katechetyczny. Niedzielną Mszą św. inaugurujemy ten szczególny czas, tak ważny w życiu nie tylko młodych ludzi, ale także ich rodziców i wychowawców. W dzisiejszej Ewangelii spotykamy Jezusa – Nauczyciela i Mistrza, który zwraca uwagę swoich słuchaczy, że nikt nie może być obojętny na to, co dzieje się z jego bliźnim. W swojej „mowie na temat braterstwa” Jezus podaje konkretną metodę, jaką należy stosować wobec kogoś, kto w czymś zawinił: najpierw trzeba zacząć od bezpośredniej osobistej rozmowy z nim, a gdy nie przynosi ona rezultatu, należy udać się do tych, którzy mogą pomóc w rozwiązaniu problemu. Być może powierzchowna lektura tego fragmentu Ewangelii sprawia wrażenie bardzo surowej mowy Jezusa, bo przecież zostaje tu szczegółowo opisana procedura swoiście dyscyplinarna, a nawet kończy się ona prawnym wyrokiem. W rzeczywistości jednak cały ten fragment przeniknięty jest pasterską troską o zbawienie najstarszych oraz skierowaną do wszystkich zachętą, by poczuł się odpowiedzialni za drugiego człowieka. Szczególnie zapadają jednak w naszej pamięci ostatnie słowa z dzisiejszej Ewangelii: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyjemy im mój Ojciec, który jest w niebie” (Mt 18,19). Widać wyraźnie, że akcent położony jest tu na „zgodę”. Słuchać w tych słowach zachętę do „wspólnoty serc”, które łączą się, aby zgodnie o coś prosić. Właśnie owa „wspólnota serc” gwarantuje wystuchanie modlitwy. Zachęteni tym zapewnieniem pragniemy zaprosić Was, Siostry i Bracia, do modlitwy o ducha wychowania chrześcijańskiego w naszej Ojczyźnie. Człowiek, aby stać się tym, kim powinien ostatecznie być, koniecznie potrzebuje wychowania oraz kochających i wymagających zarazem wychowawców. Pozostawiony samemu sobie nie jest bowiem w stanie rozwinąć w pełni swego człowieczeństwa. Tę prawdę tak często podkreślał bł. papież Jan Paweł II. Przypomnijmy jego słowa wypowiedziane 2 czerwca 1980 r. w paryskiej siedzibie UNESCO: „W wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, aby człowiek stawał się bardziej człowiekiem...”.

Kościół w Polsce proponuje dzisiaj wszystkim, którym nie pozostaje obojętna sprawa kształtowania serc dzieci i młodzieży, wspólne przeżycie Tygodnia Wychowania. Rozpocznie się on w poniedziałek 12 września, a zakończy w niedzielę 18 września br., kiedy to w kalendarzu liturgicznym obchodzimy święto św. Stanisława Kostki, patrona dzieci i młodzieży. Hasło tegorocznego Tygodnia Wychowania: „Wszyscy zacznijmy wychowywać”, stanowi zaproszenie skierowane do wszystkich ludzi dobrej woli. Bardzo pragniemy, aby ta inicjatywa – kontynuowana w przyszłości – stanowiła impuls do aktywniejszego włączenia się w dzieło wychowania dzieci i młodzieży oraz okazję do głębszego

zastanowienia się nad różnymi aspektami tak bardzo złożonej problematyki wychowawczej.

Wszyscy zacznijmy wychowywać!

Dokonujące się na naszych oczach zmiany cywilizacyjne i kulturowe doprowadziły do zachwiania tradycyjnych wzorców wychowawczych. Nasi przodkowie w sposób oczywisty „diedziczyli” wartości i metody pedagogiczne swych rodziców i dziadków, przekazując je następnym pokoleniom. Prości ojcowie i matki, nie korzystając ze specjalnych poradników pedagogicznych, a kierując się jedynie rodzicielską miłością i mądrością, potrafili pomóc swym dzieciom stać się dojrzałymi i szlachetnymi ludźmi. Świadczą o tym ludzkie historie, a wśród nich piękne życiorysy świętych. Dziś ten naturalny proces napotyka na wiele przeszkód. Jedną z nich jest rosnące tempo życia. Mamy coraz mniej czasu dla siebie i swoich bliskich. Wielu rodziców pochłoniętych pracą zawodową zmuszonych jest powierzać swoje dzieci przez sporą część dnia opiece innych osób czy instytucji. A przecież nawet najbardziej oddany i troskliwy opiekun nie zastąpi kontaktu dziecka z ojcem i matką. Jeszcze trudniejsza z wychowawczego punktu widzenia jest sytuacja rozłąki rodziców z dziećmi spowodowana np. pracą za granicą. Czas poświęcony przez rodziców swoim dzieciom od pierwszych chwil ich życia jest nie do zastąpienia! Niepokojącym zjawiskiem jest coraz częstsza bezradność wielu rodziców wobec zadań, jakie stawia przed nimi wychowanie. Sytuacja ta nie dotyczy jedynie rodzin z jakichś powodów dysfunkcyjnych. Pragniemy przypomnieć, że rodzice – pierwsi i najważniejsi wychowawcy i nauczyciele swych dzieci – nie muszą być zdani na własne siły. Z pomocą przychodzą im środowiska odpowiedzialne za dzieło wychowania – szkoła i Kościół. Wielką nadzieję owocnego wychowania daje bowiem możliwość zgodnej współpracy wszystkich tych środowisk. Żyjemy w czasach, gdy polska rodzina, szkoła i Kościół mogą znów mówić jednym głosem. Skorzystajmy z tej szansy! Kościół ma obowiązek i pragnienie, by służyć dziełu wychowania. Czyni to przez duszpasterstwo i katechezę, a także poprzez katolickie szkoły, przedszkola, parafialne świetlice i inne placówki wychowawcze. Na tym jednak nie wyzerpuje się wysiłki podejmowane przez osoby i instytucje, dla których ważne jest dobro dzieci i młodzieży. Naszą wdzięcznością otaczamy wszystkich nauczycieli i wychowawców polskich szkół, przedszkoli i placówek wychowawczych. Mamy świadomość wielkiej odpowiedzialności związanej z realizacją ich nauczycielskiego powołania, a z drugiej strony współczesnych uwarunkowań, które czynią tę pracę coraz trudniejszą. Być nauczycielem dzisiaj – uczyć i wychowywać – to wielka sztuka prowadzenia dzieci i młodzieży „pod prąd” negatywnych zjawisk i zagrożeń. Życzymy polskim pedagogom, by nie zabrakło im sił i motywacji do wypełnienia tej pięknej misji zadanej im przez Boga.

Celem wychowania – integralny rozwój człowieka

Nie da się skutecznie wychowywać bez świadomości celu, do którego ten proces ma prowadzić. W trosce o pełny rozwój osoby ludzkiej, Kościół zwraca uwagę na niebezpieczeństwo jednostronnego kształcenia pod presją współczesnej cywilizacji zdominowanej przez technikę i prawa rynku. Dzisiaj bardzo często akcentuje się jedynie konieczność praktycznego przygotowania dziecka do znalezienia się we współczesnym świecie. Wiedza i zdobyte umiejętności praktyczne są z pewnością ważne. Pozwalają one odnaleźć swoje miejsce w świecie i zdobyć odpowiednią pracę. Jest to oczywiste i stanowi priorytet dla wielu rodziców.

ciąg dalszy na str. 12



To królewski gród

Marek Zambrzycki

Czy potrafią Państwo wyobrazić sobie, wykreować w swą jaźń, sercicze miasto, gdzie znajduje się katedra, w której słońce spada przez rozetę pod takim kątem, iż oświetla znajdujące się w centrum ołtarza srebrne Pismo Święte, gdzie jednocześnie znajdują się święte prochy królów oraz wielkich wieszczów, gdzie bogata historia jednego narodu zaklęta jest w tym właśnie grodzie, jak w kolorowej pigułce, gdzie wreszcie Ducha Historii z łatwością można poczuć, i to wszystkimi zmysłami?

Ciężko sobie wyobrazić takie miasto? Umysłom mogą zawieść nawet najbardziej kreatywnych. Lecz istnieje na to panaceum. Lekarstwu na imię rzeczywistość. Bowiemy miasto, o którym mowa istnieje naprawdę. Autentycznie. To królewski gród nad Wisłą, któremu przodkowie nadali nazwę Kraków. Miasto magiczne, majestatyczne, po prostu czarujące. Po prostu Kraków. I nie rzucam słów na wiatr. Wiem, co mówię. Nie wierzysz? Zasięgnij rady Wincentego Pola (*Pieśń o ziemi naszej*):

*„Gdy chcesz wiedzieć, co to chorwa
Nasza przeszłość w swoim łonie,
Jako stara starwa płonie:
Tę jedź, bracie, do Krakowa”.*

A jak już spakujesz plecak i przystąpisz do sporządzenia planu eskapady, to pamiętaj, żeby nie wybierać się na krócej niż tydzień. Tego miasta nie można zwiedzić w trzy dni jak wmawiają nam niektóre przewodniki. To zwykłe kuglarstwo, którym łudzą się leniuchy. Jest to, bowiem fizycznie niemożliwe. Metafizycznie tym bardziej. To tak jakby lizać lizaka nie zdjąwszy wpiętych zabezpieczającego go papierka. Szybko, szybko i bez tknięcia esencji, prawdziwej istoty.

Do napisania tych uwag skłoniła mnie moja niedawna podróż do Krakowa. Pragnienie poznania nowej ziemi, głód nowych smaków, dźwięków skierowały mnie właśnie tam.. Wojaż ów był jedyną możliwą odpowiedzią na pragnienia. Odpowiedzią z wibrującymi w uszach dźwiękami układającymi się w muzyczną mozaikę, wypełnioną trzepotem gołębi, odgłosami końskich kopyt, rzeką słów płynących ze wszystkich stron z ogródków rynku, dźwiękiem hejnału, dzwonów kościelnych, pluskiem fontanny, gwarem śpiewaków i różnej maści artystów, którzy zabawiają przechodniów. Lecz odpowiedź zawierała w sobie także inne elementy. Kolejne zmysły drażniła swym czarem i powabem. Wzrok rozbudzały przeróżne postacie, krakowiacy, lajkonik, truverzy, bardowie, mistrzowie pantomimy, ale także różnorakie obrazy miejsc i zjawisk. Zmysł powonienia palił natomiast wielorakie aromaty. Nie tylko precli i obwarzanków, ale także innych rarytasów. Wejdźcie do Kredensu Galicyjskiego, który mieści się przy ulicy Grodzkiej. Poczujcie sami ten zapach, ten smak. Skosztujcie tamtejszych wędlin. A jeśli przyjdzie wam ochota na słodkości,

to również nie odejdziecie rozczarowani. Wiem, co mówię, miałem możliwość poczuć atmosferę kredensu.

Moja wyprawa rozpoczęła się w święto Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny od Mszy św. w kościele św. Anny. Kolejną ta uchodzi za jedną z najważniejszych pereł baroku na ziemiach polskich. W transepcie znajduje się mauzoleum św. Jana Kantego, a wśród wotów tureckie buńczuki – zdobyczone po triumfie Sobieskiego w 1683 roku. Po przejściu się wzdłuż kramów Sukiennic, udałem się ulicą Grodzką zobaczyć legendarne okno papieskie przy ulicy Franciszkańskiej 3, gdzie mieści się kuria. W pobliskim kościele ojców Franciszkanów czekają na nas, co najmniej trzy atrakcje: miejsce gdzie spoczywały szczątki bł. królowej Salomei, słynny witraż Stanisława Wyspiańskiego „Bóg Ojciec (niech się stanie...)” oraz możliwość zdobycia własnego imienia wykaligrafowanego atramentem (a nie plastikowym długopisem...). Tego dnia, oprócz bożnic, prawie wszystko było pozamykane. Dlatego po krótkiej sjeście udałem się na Kazimierz. Dzielnica ta ze swym szczególnym klimatem, mnóstwem kafejek i stylowych restauracji, licznymi galeriami i warsztatami artystycznymi, gdzie możemy nabyć ciekawe bibelotki oraz egzystującymi pokojowo obok siebie synagogami i kościołami, jest punktem, którego nie możemy ominąć. Z pośród świątyń katolickich na szczególną uwagę zasługuje „Skatka”, gdzie król Bolesław Śmiały przeszył długim mieczem pierś bożego pomażnika – biskupa Stanisława. W miejscu tym wyptywa dzisiaj źródełko. Ponadto kościół ojców Paulinów kryje w swych kryptach panteon wybitnych Polaków. Znajdują się w nim m.in. mauzolea Jana Długosza, Stanisława Wyspiańskiego, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Jacka Malczewskiego, Karola Szymanowskiego czy Czesława Miłosza.

Innym ważnym kościołem na Kazimierzu jest bazylika Bożego Ciała, gdzie każdy może ucałować relikwie św. Stanisława Kazimierczyka, którego wstawiennictwu przypisuje się zwycięstwo nad Tatarami w 1487 r. w bitwie pod Kopystyrzaniem. Przy zwiedzaniu kościoła, który ufundowany został przez króla Kazimierza Wielkiego, nie można pominąć bogatych stalli z pięknymi, misternie rzeźbionymi zdobieniami.

Z kolei w kościele św. Katarzyny, najdoskonalszym owocu krakowskiego



fol. P. Felbrwitz

gotyku – odnaleźć możemy relikwie św. Rity, patronki od spraw beznadziejnych. W kościele tym nabyłem ciekawą płytę zespołu Rorantystów, który kultuwyje repertuar kapeli Roranckiej, ufundowanej przez króla Zygmunta Starego w 1540 roku dla swojej kaplicy na Wawelu. Znajdują się na niej wyborne utwory, włącznie z Gaude Mater Polonia...

Będąc na Kazimierzu nie można nie zajrzeć do jednej z synagog, których w tej dzielnicy jest aż siedem. Najstarsza z nich – Stara – pochodzi z XV wieku. Do dzisiaj zachował się także jeden z kirkutów, żydowskich cmentarzy – Remuch. Spacerując po tej klimatycznej dzielnicy z pewnością natrafimy na „Ciasteczka krakowskie”, sklepik połączony z kafejką, oferuje przepyszne – gustownie opakowane – śliwki w czekoladzie. Coś dla siebie znajdą tam również koneserzy herbaty.

Następnego dnia zwiedziłem Podziemia rynku, chodząc i obserwując umiejscowioną ponad nami fontannę. Muzeum jest zarówno ciekawe jak i efektowne. Wrażenie zrobi szczególnie na młodszych podróżnikach. Niezależnie jednak od wieku, wyjdziemy z niego bogatsi o informacje: kto przywiózł do Polski ziemniaki czy jaki polski król nie chciał jechać na krucjatę z powodu braku piwa w Ziemi Świętej. Zanim udałem się do muzeum, do którego warto wcześniej zarezerwować bilety przez Internet, poszedłem na wieżę kościoła mariackiego, skąd rozbrzmiewa legendarny hejnał.

ciąg dalszy na str. 19

Komunikat Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Paryżu

Wybory do Sejmu i Senatu RP

Prezydent RP postanowieniem z dn. 4 sierpnia 2011 r. zarządził wybory do Sejmu i do Senatu RP. Termin wyborów wyznaczył na niedzielę 9 października 2011 r. Pełnoletni i niepozbawieni praw publicznych obywatele polscy zamieszkali lub przebywający we Francji będą mogli uczestniczyć w tych wyborach głosując albo bezpośrednio i osobiście w lokalach obwodowych komisji wyborczych, albo korespondencyjnie.

Głosowanie osobiste w lokalach wyborczych

Niedziela 9 października br. w godz. od 7.00 do 21.00 w obwodowych komisjach wyborczych pod następującymi adresami:

1. Dla wyborców zamieszkałych lub przebywających w paryskim okręgu konsularnym w siedzibie Instytutu Polskiego w Paryżu: 31, rue Jean Goujon, 75008 Paris. (*Uwaga! w Paryżu nie będzie komisji wyborczej w Ambasady, ani w Wydziale Konsularnym Ambasady.*)

2. Dla wyborców zamieszkałych lub przebywających w okręgu Konsulatu Generalnego RP w Lille, łącznie z dawnym okręgiem b. Konsulatu Generalnego w Strasburgu, odpowiednio: w lokalu Konsulatu Generalnego RP w Lille: 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille; lub w lokalu Stałego Przedstawicielstwa RP przy Radzie Europy w Strasburgu: 2, rue Geiler, 67000 Strasburg;

3. Dla wyborców zamieszkałych lub przebywających w okręgu Konsulatu Generalnego RP w Lyonie w lokalu Konsulatu Generalnego RP: 79, rue Crillon, 69006 Lyon; lub w Tuluzie: 19, rue Heliot, 31000 Toulouse. Warunkiem wzięcia udziału w głosowaniu w lokalu wyborczym jest posiadanie ważnego polskiego paszportu lub ważnego polskiego dowodu osobistego (do okazania komisji wyborczej) oraz wcześniejsze (nie później niż do dn. 6 października 2011 r.) wpisanie się do spisu wyborców sporządzanego w Wydziale Konsularnym Ambasady RP w Paryżu (dla osób głosujących w Paryżu), albo odpowiednio w Konsulatach Generalnych RP w Lille i w Lyonie, dla osób głosujących w tamtejszych okręgach konsularnych. Wpisu doko-

nuje się na podstawie osobistego zgłoszenia wniesionego ustnie, pisemnie, telefonicznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Osoby mające dostęp do poczty elektronicznej (e-mail) i Internetu będą mogły samodzielnie i automatycznie wpisywać się do spisów wyborczych na specjalnie utworzone w tym celu adresy elektroniczne (e-mail) z odpowiednimi formularzami (oraz automatycznie uzyskiwać zwrotne potwierdzenie figurowania w spisie) w sposób, który zostanie (prawdopodobnie już na początku września) wskazany na nw. stronach internetowych urzędów konsularnych: www.pariskg.polemb.net www.lillekg.polemb.net www.lyonkg.polemb.net

Zgłoszenie do spisu wyborców powinno zawierać:

Nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL, oznaczenie miejsca pobytu wyborcy za granicą (adres z kodem pocztowym), numer ważnego polskiego paszportu (lub ważnego polskiego dowodu osobistego) a także miejsce i datę jego wydania, a w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą – miejsce wpisania wyborcy do rejestru wyborców w Polsce (adres zameldowania w Polsce). Zgłoszenia do spisu wyborców można też dokonać ustnie, pisemnie, telefonicznie lub faksem, odpowiednio na podane niżej adresy: **Wydział Konsularny Ambasady RP w Paryżu – 5, rue de Talleyrand, 75007 Paris:** tel.: 0143173422; 0143173404; 0143173406; 0143173409; 0143173423; 0143173425; 0143173471; 0143173473; 0143173479; 0143173482; 0143173486; 0143173488. fax.: 0143173434. **Konsulat Generalny RP w Lille – 45, Boulevard Carnot, 59000 Lille:** tel.: 0320144180, fax: 0320144650. **Konsulat Generalny RP w Lyonie – 79, rue Crillon, 69006 Lyon:** tel.: 0478931485, fax.: 0437511236. **Termin dokonania zgłoszenia do spisu wyborców upływa 6.10.2011 r.**

Głosowanie Korespondencyjne

Obowiązujący od dnia 1 sierpnia 2011 r. polski Kodeks Wyborczy wprowadził możliwość głosowania korespondencyjnego przez



wyborców przebywających za granicą. Zamiar głosowania korespondencyjnego musi być zgłoszony właściwemu terytorialnie konsulowi do 15 dnia przed dniem wyborów, tj. nie później niż do dnia 25 września 2011 r. Zgłoszenie takiego zamiaru może być dokonane ustnie, pisemnie, telegraficznie, telefaksem lub w formie elektronicznej. Zgłoszenie takie będzie równoznaczne z wpisaniem się do spisu wyborców. Również i w tym wypadku osoby mające dostęp do poczty elektronicznej (e-mail) i Internetu będą mogły samodzielnie i automatycznie dokonywać zgłoszenia. Powinno ono zawierać nazwisko i imię (imiona), imię ojca, datę urodzenia, numer ewidencyjny PESEL, oznaczenie miejsca pobytu wyborcy za granicą, numer ważnego polskiego paszportu miejsce i datę wydania paszportu, adres zameldowania w Polsce w przypadku obywateli polskich czasowo przebywających za granicą, a także wskazanie adresu pocztowego we Francji, na który ma być wysłany do wyborcy pakiet wyborczy zawierający karty do głosowania, kopertę do głosowania oraz kopertę zwrotną. Po wypełnieniu, karty do głosowania włożone do koperty do głosowania zgodnie z otrzymaną w pakiecie wyborczym instrukcją należy włożyć do koperty zwrotnej i odesłać na swój koszt pocztą na adres konsula wydrukowany na kopercie zwrotnej. Więcej informacji nt. wyborów można znaleźć na www. stronach internetowych urzędów konsularnych oraz na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej: <http://www.pkw.gov.pl>. □

11 września

Ten numer «GK» datowany jest na 11 września. Jest to kolejna rocznica zamachów terrorystycznych w USA i zarazem pewna cezura XXI wieku. Po zamachach na WTC miały miejsce najbardziej spektakularne wydarzenia nowego stulecia – inwazja na Irak, Afganistan, globalna wojna z terroryzmem, której ubocznym skutkiem jest skurczenie się przestrzeni wolności osobistej, wreszcie ostatnia fala tzw. arabskiej wiosny, czyli procesu zmian w krajach muzułmańskich. Ostatnim elementem tego procesu jest obalenie w Libii dyktatorskich rządów Kadafiego. Wojny pociągnęły też za sobą znaczne wydatki. Od czasu ataku na Irak ciągle wzrastał poziom wewnętrznego zadłużenia USA. Zachwiały się gietdy, ekonomiczne wskaźniki. Natożył się na

to światowy kryzys, który przyspieszył dodatkowo chwiejność strefy euro. Żyjemy, niestety, w czasach wyjątkowo dynamicznych. O przyszłości wiemy mniej, niż w wieku XX, który jak się wydawało był już widownią wszystkiego. Choć udało się ukarać sprawcę wydarzeń z 11 września i Bin Laden już nie żyje, to jego cień krąży nadal nad światem... □

Jan Kciuk





C'est la rentrée

Avec ce numéro, Głos Katolicki reprend son rythme de parution hebdomadaire.



Quant aux petits Polonais, ils ont repris les chemins de l'école depuis le 1^{er} septembre dernier. Ils ont donc eu le temps de prendre leurs marques dans leurs nouvelles classes, avec leurs nouveaux enseignants et parfois avec de nouveaux camarades. La question

brûlante d'actualité en ces jours de reprise, que l'on se pose sous toutes les latitudes, est de savoir combien coûte la rentrée scolaire, car il est vrai qu'un cartable pèse, et pas seulement au sens propre. Côté poids, c'est tout les ans la même rengaine. L'Inspection sanitaire nationale, la Sanepid, rappelle avant chaque rentrée que les cartables ne doivent pas dépasser 10 à 15 % du poids des élèves. Elle donne aussi des conseils concernant la structure même du cartable qui doit avoir un dos rigide, des bretelles larges et une armature légère pour que le sac, à vide, ne soit pas lourd. Elle rappelle aussi que les affaires lourdes doivent être placées dans le fond et que le sac doit être porté haut, sur les deux épaules. Ces rappels ne sont pas inutiles, car l'Inspection a constaté qu'en moyenne les cartables des enfants dépassaient de deux kilos les limites fixées. Le poids moyen d'un sac oscille entre 3 et 5 kilos alors qu'un enfant en primaire pèse de 25 à 27 kilos. Outre les livres, les cahiers et les fournitures, les enfants doivent aussi prendre avec eux de quoi manger et boire, sans compter les objets personnels qu'ils sont susceptibles d'emporter. Le poids des cartables est-il un problème insoluble ? Certaines écoles font des efforts pour aménager des emplacements afin que les élèves y laissent des affaires, mais souvent les livres sont également utilisés à la maison. C'est donc toujours la quadrature du cercle. La Sanepid conseille également aux parents de veiller à ce que les enfants aient une activité physique suffisante, afin de prévenir les méfaits des sacs trop lourds sur leur colonne vertébrale. Mis à part le poids, les cartables sont aussi une charge financière importante pour les familles. Cette année, les manuels scolaires ont augmenté de 25 à 30 %, et l'introduction d'un taux de TVA de 5 % n'explique pas tout. Les éditeurs en ont profité pour se donner un coup de pouce. Le quotidien *Rzecz po:polita* a calculé que les livres en primaire, pour l'année scolaire 2011-2012, vont coûter au minimum 300 złoty (environ 75 euros), au collège de 400 à 500 złoty (100 à 125 euros), et au lycée de 600 à 700 złoty (150 à 175 euros). Le budget pour les manuels d'un élève a augmenté de 60 à 100 złoty en moyenne par rapport à l'année dernière. Ce seront les familles nombreuses

qui vont le plus sentir le poids de la facture, d'autant plus que les programmes ont changé et que les vieux livres, devenus obsolètes, ne pourront plus servir au petit frère ou à la petite sœur. Si l'on compte en outre les fournitures scolaires, le cartable, les vêtements pour le sport, l'habillement et tout le reste, la rentrée d'un écolier cette année coûte au total entre 1 000 et 1 500 złoty (250 à 375 euros), chiffre à comparer au SMTC polonais qui s'élève à 1 386 złoty (environ 346 euros). C'est une somme dissuasive pour beaucoup de familles dans le besoin qui sont souvent des familles nombreuses. D'après les dernières données de l'Office central de la statistique (GUS), plus de deux millions de personnes sont en situation de grande pauvreté, dont six cent mille enfants, soit près de 10 % des élèves. Ce sont les premiers touchés par les coûts élevés de la rentrée. Il y a bien une aide de l'État sous forme de bourse, mais elle n'est distribuée qu'à cinq cent quinze mille élèves. Le compte n'y est pas, car en 2007 c'est plus d'un million trois cent mille enfants qui en bénéficiaient. Le gouvernement a également mis en place une allocation pour les familles de ces enfants, afin de les aider à financer les manuels scolaires, d'un montant de 180 złoty (45 euros) dans le primaire et de 325 złoty (81 euros) au collège. C'est mieux que rien, mais est-ce suffisant ? Avec cela, les enfants issus des milieux défavorisés auront-ils toutes les chances de poursuivre des études et de les réussir ? Tout le monde sait que, toutes choses étant égales par ailleurs, le milieu social, culturel et familial dans lequel évolue l'enfant est un facteur conditionnant la réussite ou l'échec, d'abord à l'école et plus tard à l'université. L'aide publique étant insuffisante, de nombreuses initiatives privées, le plus souvent sous forme de fondations, ont vu le jour dans le but de venir en aide aux jeunes issus des milieux modestes et défavorisés, mais talentueux et aptes à poursuivre des études. L'une d'elles, la fondation « Dzieło Nowego Tysiąclecia » (L'Œuvre du nouveau millénaire) a été créée par la Conférence des évêques de Pologne en 2000, à la suite du voyage du pape Jean-Paul II dans son pays en 1999. L'un des buts est d'augmenter les chances des jeunes défavorisés d'accéder à l'éducation en leur octroyant des bourses qui s'élèvent mensuellement à 310 złoty dans le secondaire et 380 złoty dans le supérieur (77 et 95 euros). À cet égard, la fondation organise de nombreuses manifestations, notamment la « Journée du pape », le dimanche précédant le 16 octobre, date anniversaire de l'élection de Jean-Paul II, au cours de laquelle une quête est organisée pour collecter des fonds qui serviront à financer les bourses. À l'heure actuelle, c'est 2 500 boursiers qui bénéficient de la générosité publique et qui veulent briser le cercle vicieux de la précarité. Souhaitons-leur de réussir. □

Kłeska euro?

W Europie niemal wszyscy z niepokojem patrzą na euro. Politycy wydają się gotowi ratować ten nieudany projekt za wszelką cenę. Podobno rozpad tej strefy byłby po prostu droższy. Szkoda, że nikt dzisiaj nie chce powiedzieć tym, którzy to przewidywali przynajmniej krótkiego – przepraszam. A było tych głosów sporo. Można przypomnieć choćby francuski raport Rady Analiz Ekonomicznych z 2006 roku, który mówi, że euro przyniosło więcej skutków negatywnych, niż pozytywnych. Od 2002 zmniejszyła się wymiana handlowa pomiędzy państwami członkowskimi, ceny wzrosły, nie było też gospodarczego ożywienia. Jeszcze wcześniej czwórka poważnych niemieckich ekonomistów (Hankel, Starbatty, Noelling, Schachtschneider) apelowała o pozostawienie marki

i zaskarżyła nawet wprowadzanie euro do Trybunału Konstytucyjnego Niemiec. W zamian zamknięto im możliwość publikacji, ograniczono dostęp do nauczania uniwersyteckiego, a b. kanclerz Schmidt nazwał profesorów „skończonymi idiotami”. Tak to ideologia wygrywała z rzetelnymi analizami, a polityka z ekonomią. Podobnie prorokował Milton Friedman. I kto tu został idiotą? Może warto by się teraz pozmęcać nad politykami, którzy bez alternatywnie wypchali całkiem niedawno do tej strefy i Polskę? □

Jan Kciuk



Nowoczesność mitem postępu

Rozmowa z ks. prof. Micheleem Schooyansem



W książce zatytułowanej «Bożkowie Nowoczesności», wydanej ostatnio we Francji, stwierdza ks. prof., że «nowoczesność jawi się jako złoty wiek mitu postępu». Mimo obecnego kryzysu, wydaje się, że mit ten jest wciąż żywy. W jaki sposób można uświadomić współczesnemu człowiekowi, że utopia tego mitu prowadzi go do nikąd?

Współczesny człowiek podminowany odkryciami w fizyce, chemii, biologii i medycynie, stworzył wiarę w rozszerzający się postęp, wynikający z rozwoju nauki, służący dobru człowieka. W tej wizji odrzuca się ideę tajemnicy, a prawdy religijne traktuje się jak przesady. Już Hugo Grotius wyłączył Boga z relacji między narodami, twierdząc, że religie są przyczyną wojen. Teraz Bóg jest wykluczony z badań naukowych. Pytania o jego istnienie lub nieistnienie są nieinteresujące «metafizycznie». Religia ma do zaferowania tylko gmatwaninę przesądów. Mit ten wspierany przez niektórych «filozofów», ustanawia przekonanie, że nic nie może wymknąć się rozumowi ludzkiemu. Świat jest chaosem: na szczęście tylko człowiek może wprowadzić w nim porządek!. Człowiek będzie czynić postęp dzięki jedynie swoim własnym siłom, dzięki temu czego już dokonał w nauce i różnych sferach swojej działalności. Przy pomocy swoich własnych środków, ludzie –przynajmniej niektórzy z nich – dotrą do szczęścia do «gwiazd». Stąd bierze się rozwój nowych scjentyzmów obiecujących rozwiązać problemy sensu, które ani religia, ani metafizyka nie mogła rozstrzygnąć. To do tych oświeconych ludzi przynależeć będzie misja prowadzenia spoteczności ludzkiej do dobra i szczęścia.

Tego typu koncepcja postępu jest bardzo obecna w Kwaterze Głównych rządów globalnych. Z niej wywodzi się wyniosła technokracja, która lekceważy zarówno obywateli jak i suwerenne narody. Tymczasem obecnie, większość naukowców odeszła od koncepcji immanentnego postępu. W przeciwieństwie do niej, dzisiejsi ludzie uważają, że jest ład w świecie, i że jesteśmy zdolni powoli odkryć ten porządek.

Mimo tego wielkim problemem Zachodu jest odrzucenie Boga i konsekwencje jakie z tego wynikają.

Obojętność w obliczu prawdy stała się charakterystyką zachodnich społeczeństw „Wszystkie prawdy są sobie równe”: nazywa się to „pluralizmem” lub „tolerancją doktrynalną”, która idzie w parze z agno-

stycyzmem. Ta obojętność jest dzisiaj największą słabością naszych społeczeństw. To co powinno być regułą ich funkcjonowania staje się końcowym punktem odniesienia do ustanowienia norm prawnych. O wszystkim decyduje jedynie wola większości. Jest to pośmiertny triumf Rousseau i jednostronne panowanie woli większości. Ta większość jest uznawana za zdolną zapewnienia praw „cywilnej świętości”, których należy bezwzględnie przestrzegać, by nie być oskarżonym o antyspoleczność i być za nią skazanym. Nie ma tu miejsca na wyższą instancję, na którą można byłoby się powołać dla podważenia jakiegokolwiek prawa. Jednocześnie stosunek między prawem pozytywnym i dochodzeniem sprawiedliwości staje się przypadkowy.

Twierdzi się, że odrzucenie Boga jest niezbędne, by człowiek stał się rzeczywiście wolny i panem samego siebie...

Wielu współczesnych ludzi wierzy w to, że Bóg jest przeszkodą w ich szczęściu, a jego przyjęcie byłoby kajdanami wolności. Ludzie ci odrzucając ideę zależności, odrzucają a priori ideę stworzenia. Dla nich, być stworzonym oznacza żyć w uzależnieniu, czyli być niewolnikiem. Do niewolnika więc należy zabicie pana. Z tego punktu widzenia, dostrzeganie w stworzeniu świata pierwszego objawienia jest pozbawione sensu. Widzieć w człowieku obraz Boga jest tym bardziej czymś bezsensownym. Jedynym prawem, którym powinien się kierować człowiek jest prawo natury w sensie czysto materialistycznym. Cechą natury jest jej brutalność: eliminuje ona mniej zdolnych. Ludzie powinni podporządkować się tej naturze, bo są produktem ewolucji czysto materialnej i powrócą do ziemi w definitywnej śmierci. Kultura śmierci rozpoczęła się kiedy ludzie ogłotlili śmierć Ojca. To pozwala zrozumieć tę kulturę i rewoltę przeciw Bogu i przeciw człowiekowi, który jest stworzony na jego obraz.

Konsekwencją odrzucenia Boga było powstanie wszelkiej maści totalitaryzmów. Upadł wprawdzie system sowiecki, ale jego miejsce zajmuje równie bezbożny liberalizm, przedstawiany jako recepta na postęp i nowoczesność. Czy rzeczywiście komunizm i liberalizm to dwa różne systemy?

Obserwowaliśmy niepowodzenia i upadek sowieckiego systemu zarządzania. Obecnie jesteśmy świadkami pojawiania się tendencji totalitarnych wypytywających z ideologii liberalnej.

ciąg dalszy na str. 19

Wszyscy zaczniemy wychowywać **ciąg dalszy ze str. 8**

Trzeba jednak pamiętać, że te wszystkie umiejętności mogą przynieść owoce tylko wtedy, gdy towarzyszyć im będzie dojrzała osobowość i ukształtowany charakter, a przede wszystkim odpowiednio uformowane sumienie. Wszystkich odpowiedzialnych za proces nauczania i wychowania w naszej Ojczyźnie pragniemy uwrażliwić, by nie tracili z pola widzenia całego wychowanka, zwłaszcza jego sfery duchowej – to jest intelektu i woli. Jeszcze raz przypomnijmy słowa bł. papieża Jana Pawła II: „...wychowanie ulega degradacji, kiedy zmienia się w czyste *kształcenie*. Proste, wyrwykowe gromadzenie umiejętności, metod i informacji nie może bowiem zadowolić ludzkiego głodu i pragnienia prawdy” (Jan Paweł II, *Przemówienie do nauczycieli i wychowawców*, Nikaragua, León, 4 marca 1983 r.).

Bóg w sercu dziecka – ostatecznym celem wszelkiej pedagogii

Każda matka i każdy ojciec pragną szczęścia swoich dzieci. Jednak pełne szczęście człowiek może odnaleźć jedynie w Bogu. Jest to szczęście, które – zapoczątkowane w ziemskim życiu człowieka – nie kończy się wraz z jego śmiercią. Rodzice, którzy troszczą się o rozwój życia

Bożego w sercu własnego dziecka, przekazują mu fundament, na którym będzie mogło się oprzeć całe jego życie, a którego nie zburzą „deszcze, potoki i wichry” życiowych doświadczeń (por. Mt 7, 26–27). U progu nowego roku szkolnego przywołajmy postać Matki Najświętszej. Wpatrując się w przykład życia Maryi można zobaczyć wzór pięknej miłości wychowawczej – miłości troskliwej i czutej, a zarazem pełnej i dojrzałej, która nie patrzy jedynie krótkowzrocznie, by być szczęśliwym tu i teraz, ale sięga po horyzont Bożych przeznaczeń. Od Niej uczmy się, jak być najpierw cierpliwymi wychowawcami samych siebie i Jej powierzmy trudne dzieło wychowania. Przyzywajmy też wstawiennictwa błogostawionego papieża Jana Pawła II, którego życie od samego początku kapłańskiego postępowania aż do końca papieskiego pontyfikatu było pięknym świadectwem mówiącym, co to znaczy być dla drugiego człowieka prawdziwym przewodnikiem – nauczycielem i wychowawcą – po prostu mistrzem. Wszystkich otaczamy naszą modlitwą i zapraszamy – zwłaszcza rodziców, nauczycieli, duszpasterzy i katechetów, dyrektorów szkół oraz władze samorządowe – aby włączyli się w inicjatywę Tygodnia Wychowania. Ufamy bowiem, jak uczy Chrystus w dzisiejszej Ewangelii, że wspólna i zgodna modlitwa może przynieść właściwe owoce w pięknym, choć nietatnym dziele wychowania młodego pokolenia w naszej Ojczyźnie. Z serca wszystkim błogostawimy. □

Pasterze Kościoła Katolickiego w Polsce



Zaciskanie pasa

Prezydentowi Francji Nicolasowi Sarkozyemu trzeba oddać jedno – podejmuje rzeczywiście trudne reformy, nawet za cenę malejących szans na reelekcję w przyszłorocznych wyborach. Jak to we Francji bywa, każda próba zmian rodzi tu spoteczne protesty. Tak było np. z reformą szkolnictwa, czy emerytur. Pod koniec wakacji rząd zaaplikował społeczeństwu porcję oszczędności, które mają zmniejszyć budżetowy deficyt. Tymczasem już w przyszłym roku Francję czekają wybory prezydenckie i w reelekcję obecnego prezydenta wierzą już tylko najwięksi optymiści. Może jednak za cenę odepchnięcia kraju znad przepaści warto nawet przegrać wybory. Szkoda, że ta prawda, czyli dobro publiczne są obce partii rządzącej w Polsce. Nowe podatki nad Sekwaną pomyślano dość sprytnie. Trudno się przecież oburzać lewicy np. na... tupienie najbogatszych. Różne podwyżki nie będą odczuwalne bezpośrednio, choć na dłuższą metę skutek dotknie wszystkich. Jedynie bezpośrednio podwyżki skierowane w konsumentów to podwyżka cen papierosów i alkoholu oraz nałożenie podatku na różne słodzone napoje gazowane. W tym przypadku jednak, jak zwykle, zastosowano znany na całym świecie rodzaj szantażu, który mówi, że produkty te przecież szkodzą zdrowiu i wprowadzenie podwyżek odbywa się w trosce o kondycję obywateli...

Francuski rząd zamierza do końca 2012 roku „zaoszczędzić” 12 miliardów euro. Miliard do końca tego roku i 11 mld w roku przyszłym. Ma to zmniejszyć deficyt budżetu z tegorocznych 5,7% PKB do 4,6, a nawet 4,5% w roku 2012. Szukanie pieniędzy jest tym bardziej pilne, że zamiast planowanego wzrostu gospodarczego 2% PKB w 2011 i 2,25% w 2012 Francja gospodarka poczyna w tych latach postęp jedynie o 1,75%.

Plan rządu zakłada m.in. zwiększenie opodatkowania dla osób zarabiających rocznie ponad 500 tys. euro, opodatkowanie dodatkowe nieruchomości, oszczędności, lokat, zysku firm. O 10% zostaną obniżone różne ulgi podatkowe, znikną zniżki „ekolo-



giczne”, ulgi na inwestycje na terytoriach zamorskich, wzrosną za to składki płacone przez firmy na pracowników i stawki rozmaitych ubezpieczeń. W niektórych obszarach działalności stawka VAT 5,5% zostanie zastąpiona normalną stawką 19,6% (dotyczy to np. parków atrakcji, jak Disneyland, czy Park Asterixa). Budżet zasilą także wyższe „taksy” na wyroby tytoniowe. Ceny papierosów wzrosną w październiku o 6%. O 0,9 euro wzrosną także ceny 1 litra alkoholu, głównie importowanego, bo z podwyżki wyłączone rum, wino i alkoholowe wyroby regionalne. Nowością jest podatek nałożony na „niezdrowe” napoje gazowane. „Zatroskane” zdrowiem dzieci władze mówią o tym od dawna, ale do tej pory lobby przemysłu spożywczego, w tym tak potężne koncerny jak Coca-Cola, czy Pepsi, skutecznie pomysł ten utracą.

Francja zaciska pasa, ale rząd tłumaczy, że nie ma to związku z kryzysem strefy euro, lecz wyłącznie z chęcią ograniczenia deficytu budżetowego, co Bruksela od lat wytykała Paryżowi. Tłumaczenie potrzeby oszczędności jest tu zresztą drugorzędne. O tym, że kryzys łatwo nie odejdzie wiedzą nie tylko ekonomiści. □

Bogdan Usowicz

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

Bogdan Usowicz

☺ Niezwykły przebieg i wielkie emocje przyniósł konkurs finałowy skoku o tyczce mężczyzn w czasie mistrzostw świata w lekkiej atletyce w Daegu. Złoty i zarazem pierwszy medal dla Polski wywalczył Paweł Wojciechowski wynikiem 5,90 m.



☺ Piłkarskie puchary. Dwa polskie zespoły trafiły do fazy grupowej Ligi Europejskiej. Wisła, która odpadła w ostatniej fazie eliminacji z Ligi Mistrzów (1:0 i 1:3 z APOEL-em Nikozja) i Legia, która uporała się po wspaniałej grze ze Spartakiem Moskwa (2:2 u siebie i 3:2 w Moskwie). Odpadł Śląsk po porażce we Wrocławiu 1:3 i remisie 1:1 w Bukareszcie z Rapidem. W fazie grupowej LE Mistrzowie Polski wystąpią w grupie K, w której zmierzą się z Fulham Londyn, Odense BK i Twente Enschede. Legia zagra w grupie C razem z PSV Eindhoven, Hapo-elem Tel Awiw i pogromcą Śląska – Rapidem Bukareszt.

☺ Ekstraklasa. Piłkarze Śląska Wrocław ponieśli pierwszą porażkę w sezonie ekstraklasy, przegrywając w piątej kolejce u siebie z Widzewem Łódź 1:2 (0:2). Prowa-

dzący w tabeli Lech Poznań uległ Górnikowi Zabrze 1:2. Szansy na uzyskanie pozycji lidera nie wykorzystata Jagiellonia, przegrywając 0:1 z Ruchem (Frankowski nie wykorzystał „karnego”). Mistrzowie Polski, czyli Wisła, ulegli u siebie 0:1 Lechii Gdańsk, co było największą niespodzianką kolejki. W Warszawie Polonia, grająca w mocno zmniejszonym składzie pokonała PGE GKS Bełchatów 2:1. Podbeskidzie Bielsko-Biała uległo u siebie Koronie Kielce 2:3, a Górnik Zabrze na własnym boisku wygrał z prowadzącym w tabeli Lechem 2:1. Zagłębie Lubin zaledwie zremisowało z Cracovią 1:1, choć goście kończyli mecz w dziewiątkę. Na zakończenie kolejki ŁKS uległ 1:3 Legii. Na czele tabeli – Lech, a za nim Śląsk i Polonia (wszystkie zespoły po 10 punktów).

☺ Jak informują greckie media, Ireneusz Jeleń był blisko przejścia do mistrza Grecji, Olimpiakosu Pireus. Jednak Jeleń podpisał kontrakt z OSC Lille.

☺ Piłkarska reprezentacja Polski awansowała z 69. na 65. miejsce w sierpniowym rankingu FIFA. Od poprzedniego notowania Biało-Czerwoni rozegrali jeden mecz towarzyski, pokonując 1:0 Gruzję. Po raz pierwszy w historii liderem została Holandia.

☺ Piotr Żyła, dwukrotnie zajął drugie miejsce w konkursach Letniej Grand Prix w skokach

narciarskich w japońskiej Hakubie. Nasz przegrał tylko z Norwegiem Tomem Hilde. Na trzecim miejscu, także dwukrotnie, uplasował się Japończyk Taku Takeuchi.

☺ Dwa tygodnie przed mistrzostwami Europy siatkarzy, w katowickim Spodku odbył się Memoriał Wagnera z udziałem reprezentacji Włoch, Rosji, Czech oraz Polski. Zwycięzcą turnieju została reprezentacja Włoch. Polacy wszystkie mecze... przegrali.

☺ Żużlowy mistrz świata Tomasz Gollob spadł na czwarte miejsce w klasyfikacji generalnej Grand Prix i porzucił marzenia o obronie tytułu. GP Polski wygrał Szwed Andreas Jonsson. Jarosław Hampel zajął drugą pozycję, a trzeci był debiutujący w cyklu Dracy Ward. W klasyfikacji generalnej prowadzi Amerykanin Hancock (117 punktów) przed Hampel (100), Jonssonem (97) i Gollobem (88).

☺ Agnieszka Radwańska pokonała swoją młodszą siostrę, Urszulę, 6:2, 6:3 w meczu I rundy wielkoszlemowego turnieju US Open, który odbywa się na twardych kortach w Nowym Jorku

☺ Sukces Mai Włoszczowskiej. Aktualna mistrzyni świata w kolarstwie górskim zajęła drugie miejsce w finałowych zawodach Pucharu Świata, które odbyły się we włoskim Val di Sole. Polka przyjechała na metę 29 sekund za Kanadyjką Catharine Pendrel. □



31 rocznica powstania Solidarności

Stanisław Aloszko

Z POLONIJNYCH WSPOMIENIĘ

Solidarność ma już 31 lat, ważna data w historii polskiej emigracji lat 80-tych

Gorące strajkowe lato roku 1980. Polska od kilku już dni żyje dziwnym rytmem. Z jednej strony jeszcze trwają sierpniowe wakacje, a z drugiej strony coś iskrzy nad całą Polską. Ciemne burzowe polityczne chmury rozciągają się od Bałtyku aż po Tatrzańskie szczyty. Cały Kraj jeszcze nie wie jak to wszystko, co się zaczęło 14 sierpnia 1980 r. w Stoczni Gdańskiej, w obronie Anny Walentynowicz, rozwinie się w ciągu najbliższych dni, i czy znajdzie naśladowców w innych miejscach pracy Wybrzeża, całej Polski, a także i może przede wszystkim na Górnym Śląsku. Kolejny wolnościowy zryw o poprawę warunków pracy i życia jest zagrożony przez władze. Grozi to szybkim wygaszeniem strajkowych nastrojów. Polska jest ciągle państwem totalitarnym ze swoim komunistycznym rządem. Jednak nastroje wśród polskiego społeczeństwa są odmienne niż w poprzednich latach. Tamte wystąpienia zawsze kończyły się szybkim stłumieniem robotniczych i studenckich protestów (Poznański czerwiec 1956 r., strajki studenckie 1968 r., Ursus i Radom 1970 r.). Tym razem strajkujący w całej Polsce mają za sobą pozytywne doświadczenia organizowania się, które nabywali rok wcześniej podczas triumfalnej wizyty w Polsce papieża Jana Pawła II. I taka postawa staje się źródłem sukcesu w sporze z „robotniczym rządem”, który niepodzielnie rządzi w Polsce od czasu zakończenia drugiej wojny światowej. Jak wiadomo te wojnę wywołali najbliżsi sąsiedzi Polski. Oni to 23 sierpnia 1939 r. podpisali w Moskwie złowrogą, bo skierowaną agresywnie w samo serce Polski, tajny pakt rozbiorowy naszej Ojczyzny. Zgodnie z nim z zachodu 1-go września 1939 r. III Rzesza niemiecka, a później ze wschodu 17-go września Rosja sowiecka, dokonali agresji i rozbioru naszego Kraju. Po zakończeniu wojny w 1945 r. Polska znalazła się w obszarze wpływów systemu sowieckiego. System ten trzymał się i „utrwał swoją władzę” przez wiele lat na skutek kolaboranckiej współpracy polskich komunistów z ich sowieckimi poplecznikami.

W wyniku zastosowania takiej taktyki z końcem sierpnia strajkujące Wybrzeże uzyskuje ustępstwa strony rządowej,

w wyniku, których dochodzi do podpisania słynnych porozumień sierpniowych. Lawinowo zaczęły tworzyć się w całym kraju niezależne samorządne związki zawodowe, wzorowane na tych, które zostały już wynegocjowane w Stoczni Gdańskiej. Ale żeby do tego doszło, musiały pojawić się podobne ruchy i zadania w dużych zakładach pracy na terenie całego kraju. Więc, jak już wiadomo, bez solidarnego poparcia 21 postulatów i strajku w Stoczni Gdańskiej przez załogę Stoczni Szczecińskiej, przez górników z Jastrzębia i Górnego Śląska oraz przez hutników z Huty Katowice i innych dużych zakładów pracy Polski, nie doszłoby do narodzin prawie 10 milionowego Związku.

Tak powstała Solidarność i tak krok po kroku Polska, poprzez przejście przez późniejszy stan wojenny i kolejną jeszcze dekadę siermiężnego reżimu komunistycznego zaczęła z wolna ulegać długemu oczekiwanym przemianom społeczno-politycznym. Polski przykład podziątał jak zapałnik, który spowodował przeobrażenia w Europejskich państwach należących do dawnego bloku komunistycznego i wydaje się, że nieodwracalnie i trwale odsunął z tego obszaru widmo bolszewickiej recydywy. Rok powstania Solidarności jest też ważnym etapem historii Europy wschodniej i całego świata. Dla przypomnienia tego wydarzenia paryskie Koto Stowarzyszenia Polskich Kombatantów zamówiło na niedzielę 28 sierpnia br. o godzinie 11.00 intencję mszalną w Polskim Kościele WNMP w Paryżu. Na długo przed jej rozpoczęciem, przed Kościołem zaczęły zbierać się poczty sztandarowe, polskich i francuskich kombatantów, by wraz z poczem sztandarowym Solidarności na czele udać się do Kościoła na uroczystą Mszę św. Bardzo miłą niespodzianką dla organizatorów tej jubileuszowej uroczystości była duża liczba pocztów sztandarowych. Swoją liczną reprezentacją kombatanci francuscy w sposób wyjątkowy potwierdzili przywiązanie do takiego sposobu świętowania jubileuszu rocznicy powstania Solidarności. Główny celebans jubileuszowej Mszy św., ks. Łukasz Skawiński w asyście ks. Adama Galikowskiego przywitał obecnego na tej uroczystej sumie Szefa Wydziału Konsularnego

Ambasady RP w Paryżu, pana Mikołaja Kwiatkowskiego wraz z małżonką, Prezesa Federacji Polonii Francuskiej, pana Henryka Rogowskiego, oraz wszystkie poczty sztandarowe, licznych kombatantów i członków pierwszego NSZZ Solidarność. Wśród francuskich przyjaciół obecni byli: panowie Gabriel Voidet, Président du Souvenir Français, oraz Renaud de Beauchêne, Vice-Président Association Nationale des Membres de l'Ordre National du Mérite. A wśród polonijnych działaczy obecni też byli pan Jan Konieczny, Sekretarz Generalny FPF, pan Stanisław Aloszko, Skarbnik FPF i jednocześnie sztandarowy SPK koła Paryż, pan Jerzy Malinowski, członek Krajowej Rady FPF i sztandarowy Solidarności, pani Grażyna Aloszko, członek Krajowej Rady FPF i sztandarowa zabytkowego sztandaru Harcerskiego, pani Danuta Nowakowska, członek Krajowej Rady FPF i jednocześnie Sekretarz paryskiego Koła SPK. Wśród sztandarowych obecny był też pan Damian Polkotycki z Tuluzy, były wieloletni członek władz Zarządu Krajowego SPK Francja. Zabytkowe sztandary nieistniejących już organizacji polonijnych dostarczył pan Edmund Blicharczyk, ze Stowarzyszenia Muzeum Wojska Polskiego z Paryża, który również brał udział we Mszy jubileuszowej, jako sztandarowy jednego z nich. Piękna modlitwa powszechna za społeczny ruch i ludzi, jakim w latach 80-tych była pierwsza Solidarność, została przedstawiona po Słowie Bożym przez panią D. Nowakowską. Wcześniej kazanie ściśle związane z czytaniem wygłosił ks. A. Galikowski. Jeśli się zobaczy, że Solidarność „uwiódła” prawie 10 mln ludzi, to widać, że był w tym uwiedzeniu jakiś zamysł Boży. Jubileuszowa uroczystość 31 lat Solidarności zakończył Hymn „Boże coś Polskę”, po czym wszystkie poczty sztandarowe zostały wyprowadzone na schody głównego wejścia do Kościoła. Po wykonaniu grupowych zdjęć pocztów sztandarowych i towarzyszących im innych uczestników Mszy św., sztandarowi, kombatanci i zaproszeni członkowie Solidarności udali się do salki przykościelnej na aperitif i lampkę wina. Jubileusz Solidarności 31 lat jej istnienia w Paryżu odbywał się także przy bardzo ładnej, słonecznej pogodzie. □



foto: S. Aloszko

ŚDM widziane oczami księdza

Drogi Czytelniku, to, co piszę potraktuj nie jako sprawozdanie z wyjazdu na ŚDM, ale jako świadectwo mojej wiary. Są to przemyślenia, jakie zrodziły się w sercu księdza zatroskanego o młodego człowieka.

Na samym początku muszę zaznaczyć, że Bóg dał mi szansę pracować z księżmi, których pasją jest ewangelizacja. To właśnie we Francji odkryłem, że moim codziennym obowiązkiem jest głoszenie Chrystusa każdemu napotkanemu człowiekowi. Dlaczego to piszę, gdyż słowa, które skierował do nas Papież Benedykt XVI w swoim orędziu na Światowe Dni Młodzieży 2011 stały się dla mnie inspiracją do działania: „Chciałbym, **aby wszyscy młodzi ludzie, zarówno ci, którzy dzielą z nami wiarę w Jezusa Chrystusa, jak ci, którzy się wahają, wątpią lub w Niego nie wierzą, przeżyli to doświadczenie, które może okazać się decydujące dla życia – by spotkali Pana Jezusa zmarłych wstającego i żywego oraz doświadczyli Jego miłości do każdego z nas.**”

Gdy przeczytałem to zdanie wyobraziłem sobie Benedykta XVI, jako dyrektora firmy, który ogłasza dni otwarte Kościoła Katolickiego. To jedno stwierdzenie uświadomiło mi, że ŚDM nie są kameralnym spotkaniem katolików od zawsze, ale są szansą promocji Chrystusa i Kościoła szczególnie wśród wątpiących i niewierzących. Zrozumiałem, że Ojciec Święty wysyła nas na akcję ewangelizacyjną. Dzięki tak sformułowanemu zaproszeniu, w parafii podparyskiej, w której nieustannie brakuje młodzieży udało się zgromadzić grupę 75 osób. Po powrocie muszę z radością stwierdzić, że nie było ofiar w ludziach, osoby o zróżnicowanym odczynniku wiary w sposób bardzo piękny przeżyły czternastodniową pielgrzymkę.

Podczas naszej przygody wiary dotarliśmy do miasta Talavera (k. Toledo), w którym zostaliśmy przyjęci bardzo gorąco. Nie mówię tylko o klimacie, ale o temperaturze serc ludzi, z jakimi się spotykaliśmy. Przyjęcie, jakiego doświadczyliśmy przekroczyło wszelkie nasze oczekiwania. Podczas pobytu w Talavera zaobserwowałem, że zarówno gospo-

darze jak i goście potrzebują się nawzajem. Dostrzegłem delikatną, bezstawną wymianę myśli – „**my też kochamy Chrystusa**”. Było to jakby zderzenie atomów, podczas którego wytwarza się nieobliczalna energia. Jako ksiądz, doświadczyłem tej energii, miałem ten wielki zaszczyt i przyjemność słyszeć z ust młodych ludzi słowa skruchy i nawrócenia. Od drugiego dnia pielgrzymki zacząłem niemal nieustanny dyżur w konfesjonale. Dla takich chwil warto być księdzem!

Warto zaznaczyć, że nasza pielgrzymka oprócz momentów ubogacających duszę miała również chwile pokrzepiające ciało. Taką chwilą było popołudnie spędzone na basenie. Właśnie tam zobaczyłem naszych młodych ludzi, pełnych radości, spontaniczności, bawiących się bez narkotyków i alkoholu. Dostrzegając wszystkie elementy ŚDM, należy zakomunikować jedną bardzo ważną dla młodego człowieka wiadomość – Bóg chce naszego szczęścia i radości. Jestem przekonany, że w wielu niepewnych, uprzedzonych sercach pojawiła się myśl – te „katole” to nie są do końca takie sztywniaki potrafią się modlić i tańczyć.

To, że młodzi ludzie potrafią się modlić można było zauważyć w sobotę 20 sierpnia, gdy po upalnym dniu (temp ok. 45 °C), po przejściu apokaliptycznej burzy, wystawiono Pana Jezusa w monstrancji półtora miliona młodych ludzi zatopiło się w modlitwie i ciszy. Wielu młodych ludzi modliło się klęcząc i trzymając się za ręce wytwarzając łańcuch modlitwy. W moim kapłańskim sercu, pojawił się płomień nadziei i wiary w naszą młodzież.

Kończąc chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną iskierkę nadziei. W plecaku, jaki każdy z pielgrzymów otrzymał znalazły się dwie bardzo ważne książki. Jedną z nich to Ewangelia wg św. Mateusza i YOUCAT (Katechizm Kościoła Katolickiego dla młodzieży). Uczestnicząc aktywnie we



fol. ks. P. Witkowski

wszystkich częściach programu ŚDM, nie znalazłem czasu, aby wraz z młodzieżą zaglądnąć do YOUCAT-u. Bardzo miłym zaskoczeniem było dla mnie, gdy po otrzymaniu tej pozycji młodzi zaczęli ją czytać jakby instynktownie. Końcówka naszej pielgrzymki, zwłaszcza podróż autokarem, obfitowała w bardzo emocjonujące dyskusje teologiczno-moralne.

W homilii, jaką Ojciec Święty skierował do zebranych na Plaza de la Cibeles, 18 sierpnia powiedział: „**Drodzy przyjaciele, bądźcie rozważni i mądrzy, budujcie wasze życie na solidnej podstawie waszego życia, jaką jest Chrystus... Będziecie wówczas błogostawieni, szczęśliwi, a wasza radość będzie zarażać innych. Będą się zastanawiać, co jest tajemnicą waszego życia i odkryją, że skałą, która wspiera całą budowę i na której opiera się całe wasze życie jest osoba samego Chrystusa...**” Nie wiem, jakie owoce przyniosą 26 Światowe Dni Młodzieży, ale jestem przekonany, że były one niezatartym świadectwem wiary i radości wielu młodych ludzi, wątpiących dodały siły, niewierzącym dały wiele do myślenia. Dla mnie, księdza z siedmioletnim stażem, były mocnymi rekolekcjami, podczas których odkrywałem Chrystusa ukrytego w Kościele Powszechnym. Obserwując ogień, jaki zapłonął w sercach młodych ludzi, z którymi pielgrzymowałem wierzę, że zostanie on dobrze wykorzystany w naszych parafiach. □

ks. Paweł Witkowski

fol. T. Różjcki



fol. T. Różjcki



„ZAKORZENIENI I ZBUDOWANI NA CHRYSZTUSIE, MOCNI W WIERZE” (POR. KOL 2,7)

Świat potrzebuje świadectwa waszej wiary

11 sierpień 2011, data przez nas wszystkich niecierpliwie oczekiwana: wyjazd na Światowe Dni Młodzieży. Wyjechaliśmy z czterdziestoosobową grupą polską młodzieży z Paryża, a także z Polski, na dwutygodniową pielgrzymkę pełną wrażeń.

Rozpoczęła się ona czterodniowym pobytom w Barcelonie przygotowującym na spotkanie z papieżem Benedyktem XVI. Przygotowywaliśmy się w modlitwie wraz z młodzieżą z całego świata. Zauważyliśmy, że pomimo różnic językowych i kulturowych, jedno nas łączyło: wiara w Jezusa Chrystusa. Już Msza św. powitalna w Barcelonie pokazała nam, że poprzez wspólną modlitwę i śpiewy m.in. Hymnu ŚDM «Firmes en la fe», cała młodzież może się zjednoczyć, aby chwalić razem tego samego Boga. Mieliśmy wrażenie otuchy i odwagi do świadczenia naszej wiary, które nam towarzyszyły przez całą pielgrzymkę.

«Było to piękne świadectwo młodzieży, która wbrew przesłankom mediów, szerzącemu się hedonizmowi, kryzysowi wiary i reklamowanemu ateizmowi wyraziła swą postawą wiarę i miłość do Jezusa Chrystusa, Króla Królów.» Mateusz F.

Poza spotkaniami duchowymi spędzaliśmy wolny czas zwiedzając m.in. Bazylikę Sagrada Familia, Montserrat, park Gaudiego,

wybrzeża morza Śródziemnego i wzgórze Tibidado.

Aby zakończyć ten czas przygotowujący, mieliśmy szczęście uczestniczyć we Mszy świętej w Bazylice Sagrada Familia pod przewodnictwem naszego kardynała André Vingt-Trois, i zorganizowana przez diecezję paryską, z którą odbyliśmy tę pielgrzymkę.

Przez całą pielgrzymkę pomagał, wspierał i duchowo kierował nas nasz duszpasterz ks. Łukasz Skawiński, poprzez wspólną modlitwę, codzienną Eucharystię i spowiedź świętą. Jego kazania, rady a także rozmowy z Nim były dla nas bardzo cenne, nie tylko dla dobra pielgrzymki, ale i dla naszego życia codziennego.

„A kto śpiewa, trzy razy się modli!”. Dlatego też, pomagała nam Pani Ania Polaczek, wraz z chórem młodzieżowym parafii WNMP w Paryżu, który animował i zachęcał nas do codziennych śpiewów i tańców.

Tak więc umocnieni duchowo, przyjechaliśmy 16.08 do Madrytu, gdzie spotkaliśmy się z jeszcze większą ilością młodzieży.

„Przeżyłem coś niesamowitego! Setki tysięcy młodych ludzi spotkało się w Madrycie, aby wspólnie modlić się, ale też tańczyć i śpiewać, w ten sposób wielbić Boga. Na każdej ulicy w Madrycie było widać, że Kościół Katolicki tworzy wielu młodych radosnych ludzi, dla których wiara, to „prawdziwa przygoda życia”. Duch Święty wiał z olbrzymią mocą.” Jarek G

Pierwszego dnia odbyła się Msza inauguracyjna XXVI ŚDM. Była ona sprawowana przez arcybiskupa Madrytu, kardynała Antonio Maria Rouco Varela, na placu Cibeles, za wstawiennictwem błogostawnego Jana Pawła II, jednego z patronów tych ŚDM.

Przez następne 3 dni, złączyliśmy się z naszymi rodakami i uczestniczyliśmy na katechezach prowadzonych przez bp. Andrzeja Czaję, bp. Wojciecha Polaka i bp. Henryka Tomasika. Były na nich podejmowane ważne dla nas młodych tematy, takie jak: Czym jest nasza wiara? Kim jest dla nas Chrystus? Jak budować swoje życie na Nim?



Jak dzielić się z innymi naszą wiarą? Oraz jak ważna jest odpowiedzialność za tę wiarę w naszym życiu?

Mieliśmy także zaszczyt spotkać się i porozmawiać z kardynałem Stanisławem Dziwiszem, który podzielił się z nami wspomnieniami o Jania Pawle II. Jego życie ma być wzorem dla nas młodych, zwłaszcza, że jesteśmy pokoleniem „JP.II”. Uczestniczyliśmy także we Mszy Świętej sprawowanej przez prymasa Józefa Glempa i bp. Tomasika.

18 sierpnia, wyjątkowy dla nas dzień, Benedykt XVI przybył do Madrytu.

Z wielką radością powitaliśmy go. Tego samego dnia przekazał nam swoje przesłanie: „Odważnie głoscie Ewangelię”. W piątek przeżyliśmy drogę krzyżową prowadzoną przez Ojca Świętego. Przechodziła ona przez ulice Madrytu, gdzie każda stacja miała ludzkie wymiary, a krzyż był niesiony przez młodzież. Następnego dnia, po Mszy św. odprawionej przez grupę francuską, wyruszyliśmy na główne spotkanie ŚDM, na lotnisko Cuatro Vientos. Nazwa ta znaczy „4 wiatry”, symbolizujące młodzież z 4 stron świata. A mianowicie w ŚDM wzięło udział około 2 mln młodych ludzi ze 193 krajów świata. Tam było bardzo ciepło, ale panowała niezwykła atmosfera. „W powietrzu czuje się ogromną radość”. Młodzi pielgrzymi tańczą i śpiewają w oczekiwaniu na Ojca św. Wieczorem, po wielkiej burzy, która wszystkich uciszyła,

i która została określona przez papieża jako „błogostawieństwo z nieba”, adorowaliśmy Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Po raz pierwszy w historii, papież zakonsekrował obecną młodzież Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Był to piękny i bardzo ważny dla nas moment.

Po spędzonej na lotnisku nocy, papież, aby podziękować młodzieży za przybycie i za pozostanie na adoracji pomimo niedogodnych warunków, przejechał papą mobilem przez całe lotnisko pozdrawiając młodych. W ten sposób mieliśmy szczęście Go widzieć i Mu pomachać, będąc z metry od Niego! To było niesamowite! Następnie odbyła się Msza św. rozestania i pożegnania z Papieżem.

„Świat potrzebuje świadectwa waszej wiary” – wzywał papież młodych zgromadzonych na Cuatro Vientos. „Bądźcie apostołami dnia dzisiejszego!”. To właśnie przesłanie ma być naszą dewizą życiową.

„Przekazując świadectwo, opowiadając o tym co tam widzieliśmy i przeżyliśmy, możemy pomóc ludziom w odnalezieniu ich wiary, ale też rozwijamy samych siebie” – Jarek.

22 sierpień. Wyjazd z Madrytu do Santiago de Compostela, miasta które jest miejscem spoczynku Św. Jakuba Większego, jednego z 12 apostołów. Dzień następny spędziliśmy na zwiedzaniu miasta i okolic. Santiago de Compostela jest bardzo znanym ośrod-

kiem kultu i celem pielgrzymek. Uczestniczyliśmy także we Mszy św w Katedrze. Na koniec Eucharystii 70-kilogramowa kadzielnica, zwana Botafumeiro, przelatywała nad głowami pielgrzymów. Widok ten był imponujący. Kadzielnica poza funkcjami liturgicznymi, służyła w średniowieczu do okadzania przybyłych pielgrzymów ze wszystkich zakątków świata.

Miejscem gdzie zakończyła się nasza pielgrzymka było Lourdes. Jadąc tam dotoczyli do nas ojcowie wracający do domu pieszo. Pokazali nam oni, że życie z Bogiem bez dóbr materialnych jest możliwe. W Lourdes zawierzaliśmy się Matce Bożej, aby miała nas pod swoją opieką i pomogła nam zebrać owoce tej pielgrzymki.

I tak właśnie zakończyła się 25 sierpnia nasza niesamowita pielgrzymka pełna wrażeń i niespodzianek ... „To było coś pięknego” I oczywiście do zobaczenia w Rio za dwa lata!

Mamy nadzieję, że i w tym nowym brazylijskim doświadczeniu pomoże nam pani Ania Kobiątka i Aleksander Myszkowiak. W dużej mierze to dzięki ich zaangażowaniu i sercu włożonym do naszego tegorocznego wyjazdu dane nam było przeżyć te Światowe Dni Młodzieży. Bogu niech będą dzięki za ten błogostawiony czas.

opr. Annie Zeliaś, Zofia Lehoussu,
Barbara Myszkowiak
zaj. Maria Chybowska





Rocznica bitwy pod Falaise

1 Dywizja Pancerna Gen. Stanisława Maczka jak i sam dowódca na trwałe wrosli w historię Normandii. Pierwszy etap upamiętniania Bitwy pod Falaise zwaną przez historyków i mijscową ludność „Coulouir de la mort”.

Jak co roku, w końcu sierpnia, przybywają na wzgórze 262, zwane „Maczugą” do Normandii liczni przedstawiciele władz departamentalnych, regionalnych i lokalnych, ażeby, w obecności miejscowej ludności, licznych pocztów sztandarowych i przedstawicieli oficjalnych reprezentacji aliantów, uroczystie oddać hołd wszystkim poległym o wyzwolenie tego pięknego i zielonego obszaru Francji. Zgodnie z wieloletnią tradycją, osią główną tych uroczystości jest polowa Msza św., odprawiana na granitowym ołtarzu stojącym centralnie na terenie kompleksu muzealnego Montormel-Coudehard. Tegoroczną Eucharystię sprawował ks. bp Jacques Habert wraz ze swoim Wikariuszem Generalnym, ks. Christian Roullé, któremu towarzyszyli z Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. Rektor Stanisław Jeź i ks. Sekretarz Generalny Eugeniusz Szyszka.

Zanim rozpoczęły się główne uroczystości 67 rocznicy Bitwy o Falaise w pobliskiej miejscowości Chambois pod „pomnikiem spotkania” się dowódców wojsk sprzymierzonych, czyli: USA, Kanady, Anglii, Polski i Francji, zostały złożone wieńce i kwiaty. Składali je ze strony Francji przedstawiciele Departamentu Orne, merostw w Montormel, Coudehard i Chambois, a ze strony Polski przedstawiciele Ambasady RP w Paryżu, oraz dowództwo polskiej jednostki pancerniej z Żagania, której towarzyszył poczet Sztandarowy z 10 Brygady Kawalerii Pancerniej im. gen. Stanisława Maczka. Na zakończenie uroczystości w Chambois zostały odegrane hymny państwowe wszystkich pięciu państw wchodzących wtedy w skład koalicji walczącej z niemieckim okupantem Francji. Podczas tej ceremonii francuscy i polscy kombatanci byli reprezentowani przez wystawione pocztu sztandarowe.

Główne uroczystości Bitwy Normandzkiej to przede wszystkim uroczysta Msza św. Na specjalnie ustawionych amfiteatralnie krzesłach i ławkach zostali rozlo-

kowani sztandarowi i wszyscy zaproszeni goście, kombatanci, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, a także miejscowa publiczność. Na uroczystości te do Montormel przybyli przedstawiciele placówek dyplomatycznych reprezentujący swoje kraje, a będące w koalicji w 1944 r. we wspólnej walce z Niemcami, którzy walczyli o wyzwolenie Normandii. Od czasu zajęcia Francji przez wojska niemieckie wiadomo było, że wyzwolenie tych terenów nie będzie łatwe. Kiedy po czerwcowym lądowaniu we Francji w 1944 r. wojsk amerykańskich, kanadyjskich, angielskich i polskich stało się jasne, że wojska koalicji muszą posuwać się szybko, żeby uwolnić całą Francję, to na ich drodze stanęły silne oddziały niemieckie. I wtedy okazało się, że Polska Dywizja Pancerna Gen. St. Maczka musi również się zmagać z siłami niemieckimi.

Wracając do Mszy św. trzeba wspomnieć, że oprawę muzyczną wraz towarzyszącym chórem zapewniła parafia p.w. św. Maksymiliana Kolbego z Coudehard. Homilię wygłosił ks. bp J. Habert. Nawiązał on m.in. do czytań, które wyraźnie mówią o pokoju, o zabieganiu o jego utrzymanie, bez uszczerbku dla samego pokoju. W Bitwie normandzkiej brało udział bardzo dużo polskich żołnierzy. Zdobycie przewagi nad wrogiem nie było łatwe. Determinacja Gen. Stanisława Maczka i jego żołnierzy, a przy tym duże doświadczenie i duża wiedza wojskowa pozwoliły na ostateczne pokonanie wroga na tym terenie. Natomiast wzgórze 262 stało się strategiczno-historycznym punktem dla prowadzenia rozważań o tej Bitwie. W dalszej części kazania ksiądz biskup przypomniał też kilka cyfr. Straty w ludziach były bardzo duże dla obu stron. Jednakże to 1 Dywizja zadała duże straty oddziałom niemieckim. Niemcy stracili wielu żołnierzy, 40 tys. zostało wziętych do niewoli i to jest cena, jaką zapłacili Niemcy w tej bitwie w 1944 r. Dalej kaznodzieja wspominał o sytuacji aktualnej, jeśli chodzi o taki

sam standard pojęciowy odnośnie pokoju. Trzeba przypomnieć o licznych konfliktach w różnych częściach świata. Aktualnie toczą się liczne, większe lub mniejsze konflikty zbrojne. Biorą w nich udział nawet małe państwa. Mamy przykłady konfliktów wokół nas: np. Libia, Egipt, Tunis, czy niekończąca się wojna na Bliskim Wschodzie. Liczni uczestnicy uroczystości powinni zawsze o tym pamiętać, wiedząc, że może za ścianą własnego mieszkania dzieje się jakiś wielki dramat. W bieżącym roku jest takich przykładów ogromnie dużo. Państwa dokonując jakichś swoich partykularnych kalkulacji mogą doprowadzić do innych nowych wybuchów i konfliktów. A to z kolei przełoży się dalej – na dramaty i tragedie ludzkie. Widać to na przykładzie wielu państw, leżących na kontynencie Afrykańskim, gdzie od pewnego czasu również przestało być spokojnie.

Po zakończeniu Mszy św. do zebranych uczestników wojennej rocznicy przemówili przedstawiciele władz departamentu: w tym Przewodniczący Departamentu L'Orne, przewodniczący Honorowy Stowarzyszenia 1. Dywizji Pancerniej Gen. Maczka, pan E. Podyma, oraz Prefekt Departamentu Orne. Podziękowali wszystkim za ich obecność na uroczystościach.

Po zakończeniu Mszy św. nastąpiła dalsza część uroczystości, które skoncentrowały się na składaniu wieńców oraz wiązanek i bukietów kwiatów, zgodnie z utrwalonym przez ostatnie lata protokołem. Wykorzystano do tego celu specjalne stelaże, które rozstawiono pod pamiątkową ścianą, przy której znajduje się metalowy monument upamiętniający Dywizję Gen. St. Maczka. W trakcie ich składania miejscowa orkiestra wykonywała różne utwory, nawiązujące do charakteru i tradycji delegacji. Gdy składali je przedstawiciele państw sprzymierzonych jak Kanada, Stany Zjednoczone, Anglia czy Polska, to grane były hymny państwowe każdego z tych państw. Na koniec uroczystości odegrany został hymn Francuski i przy pochylonych sztandarach odbył się apel poległych.

Na zakończeniu uroczystości jej Prefekt L'Orne przedstawił i odsłonił specjalną tablicę pamiątkową poświęconą bitwie normandzkiej. Tablica ta ma formę znaku przydrożnego. Jest ona znakiem informa-



Nowoczesność mitem postępu

ciąg dalszy ze str. 12

Kiedy przyjrzymy się dwóm ideologiom – z jednej strony komunizmowi, z drugiej liberalizmowi – stwierdzamy, że obie te ideologie mają wspólne cechy: wywyższają walkę i przeżycie najsilniejszych. Stąd bierze się popularność idei Petera Singera. W systemie komunistycznym, walka klas miała zapewnić zwycięstwo klasy najsilniejszej. Jeżeli przyjrzymy się temu co dzieje się w ideologii liberalnej, dostrzeżemy tę samą dynamikę: nieokietnaną konkurencję i walkę o przetrwanie. Istnieje wprawdzie rynek, ale instrumenty, które powinny go regulować są ograniczone. Wraz ze swoimi prawami i operacjami nie odzwierciedla on ekonomicznej rzeczywistości i nie służy dobru ludzkości. Jest polem walki, która przeciwstawia sobie siły najstarsze wobec najsilniejszych. Ci, którzy mają prawo przetrwać to ci, którzy mają możliwość konsumpcji i produkcji.

Jeszcze raz okazuje się, że nie można stworzyć sprawiedliwego systemu odrzucając Boga. Jak obecne laickie demokracje mogą jego przestanie ustanowić bazą ich funkcjonowania?

Rozpocznijmy od wyjaśnienia nieporozumienia, celowo utrzymanego, które ciąży na słowach laicyzm i laickość. Laicyzm jest

przede wszystkim doktryną integralnie racjonalistyczną, która ma na celu zniszczenie wszelkiej wiary religijnej. Jest to jednocześnie całość ruchów, które starają się upowszechnić ten racjonalizm religijny. Przez laickość rozumie się reperację dwóch sfer: politycznej i religijnej. Już od dawna w zachodnich społeczeństwach władza publiczna nie ma wpływu na władzę religijną, tak samo jaka władza religijna nie interweniuje w zakres władzy świeckiej. To na bazie tego rozróżnienia między laicyzmem i laickością trzeba postawić pytanie o współczesne demokracje. Wielkie deklaracje praw człowieka były proklamowane przez władzę polityczną. Dokumenty te, których wiele odnosi się do Boga, są fundatorami współczesnych demokracji definiujących się przez uznanie całego ciała społecznego, prawa każdego człowieka do życia i do życia w godności. Ta koncepcja demokracji nawiązuje do fundamentów chrystianizmu: wszyscy ludzie są dziećmi tego samego Ojca i przez to są równi w godności. Na tej bazie może się otworzyć konstruktywny dialog między różnymi religiami a nawet niektórymi ateistami, by w końcu zwalczyć panoszące się barbarzyństwo. Kiedy podważy się zasadę uznania godności człowieka zaistnieje ryzyko zwrócenia się ku przywilejom, niesprawiedliwości i okrucieństwom ubiegłego wieku. □

Dziękuję za rozmowę. Franciszek L. Ćwik

To królewski gród

ciąg dalszy ze str. 9

Na szczycie możemy uciąć sobie krótką pogawędkę z hejnalistą i przede wszystkim oddać się kontemplacji urokliwej panoramy. Tylko uwaga na szczyt prowadzi 239 krętych schodów. Kto nie wierzy niech sam policzy. Odwiedzając wieżę, nie można nie wejść do katedry. Ołtarz Wita Stwosza i polichromie Jana Matejki, w której skąpany jest ten Dom Boży, porywają nas w zupełnie inny świat, w wymiar metafizyczny. Uczucie spotęgowane będzie u osób kornej wiary. Nieprzypadkowo sam Carlos Fuentes Macias, znany meksykański pisarz i eseista, w 2005 r. ogłosił wszem i wobec, iż krakowski gród jest najpiękniejszym miastem na globie.

Swoje wędrówki warto zacząć wcześniej rano, już przed piątą, kiedy wyjeżdżają pierwsze tramwaje, światło snuje się ospale między kamieniczkami, a ulice wypełnione są, co najwyżej przechadzającymi się gołębiami. Wtedy ruszamy na podbój Plant. Potem obowiązkowo spacer na Rynek. Pod pomnikiem Adama Mickiewicza można spotkać jakiegoś porannego grajka. Ja spotkałem o tak wczesnej porze pewnego wesotego romantyka z gitarą, który opowiadał mi, że jak „ona”, ta jedyna przyjeździe, to wejdzie do niej po drabinie. W swym amatorskim repertuarze posiadał utwory Oddziału Zamkniętego. Potem odwie-

dzamy Wawel z katedrą, dzwon Zygmunta, komnaty królewskie, zbrojownię z legendarnym mieczem „Szczerbcem”, Barbakan, kopiec Kościuszki, Muzeum Czartoryskich z „Dumą z tasiemką” Leonarda da Vinci, Łągiewniki oślawione kultem miłosierdzia Bożego, które oblało ludzkość za sprawą wielkiej a prostej mistyczki: siostry Faustyny. Nasze myśli teraz mogą poprunąć tylko w jednym kierunku: w pędy polskiego mesjanizmu, bez którego chyba nie sposób zrozumieć naszą skomplikowaną historię, historię walki o wolność.

Kraków to także miejsce nieodłącznie kojarzone z osobą Bł. Jana Pawła II. Co ciekawe papież, który wyniósł na ołtarze wspomnianą wcześniej siostrę, zginął – podobnie jak prezydent Lech Kaczyński – w wigilię Święta Miłosierdzia Bożego. Odejście obu polskich przywódców do domu Ojca dzieli okres zaledwie pięciu lat.

Warto, zatem odwiedzić sanktuarium w krakowskich Łągiewnicach. Jednakże litania miejsc, do których warto się udać, nie kończy się w tym miejscu. Razem odwiedziliśmy teraz fragment szlaku krakowskich kościołów. A o ilu miejscach nie wspominałem? Warto, więc pojechać do stolicy Małopolski, żeby odnaleźć swój prywatny szlak, odkryć urok tego miejsca i wydeptać własne ścieżki. □

Marek Zambrazycki

cyjnym na zastrzeżonym szlaku nazwanym „Coulouir de la Mort”. Jest pierwsza z 11 takich stacji mających na celu wyróżnienie ważnych miejsc związanych z działaniami wojennymi w Normandii. W dalszej części swojego wystąpienia Prefekt L'Orne powiedział, że ta inicjatywa pochodzi też od władz central-

nych, by pozostawić w takim stanie obszar objęty działaniami wojennymi dla przyszłych pokoleń. Dlatego do odstonięcia tej tablicy zaprosił przedstawicieli władz lokalnych, tj. merów Montormel i Coudehar. Pozostałe będą inicjowane w następnych terminach.

Oficjalną delegację Polską, podczas tych uroczystości, reprezentowała pani Magdalena Dobrowolska, II radca Wydziału Konsularnego Ambasady RP. Z ataszatu wojskowego Ambasady RP w uroczystościach uczestniczył Pułkownik Marek Terlecki. □

(tekst i zaj.) Stanisław Aloszko



Stowarzyszenie „KRESY”

Association des Polonais des Corfins en France zaprasza na konferencję historyczną z profesorem **Jerzym Młynarczykiem**

pt: „Dorobek kresow: j kultury, nauki i oświaty Pomorza Gdańskiego – bogactwem w północy Europy”
Wilno-Gdańsk

Wilnianie przyjeżdżają do Gdańska po winie. – Norwi Gdańszczanie: płaci ją swój dług wobec Wilna. – Organizacja Uniwersytetu Polskiego w Wilnie. – Kontakty sportowe z

Litwą. – Wybitni Wilnianie w powojennym Gdańsku.

25 września 2011 o godz. 15, w Domu Kombatanta w Paryżu (20, rue Legendre – IV piętro)

Serdecznie zapraszamy na spotkanie, dyskusję i poczęstunek. Po konferencji będzie można nabyć książkę autora z dedykacją.

Więcej informacji – tel: 01 43 03 38 33; 06 62 69 13 83



Grupy rodzinne Al-Anon
Nadzieja dla krewnych i przyjaciół alkoholików

Al-Anon jest wspólnotą kobiet i mężczyzn, na życie których wpływa picie alkoholu członka rodziny lub bliskiej osoby. Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek o godzinie 20
(w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu – metro: Concorde)

Grupa **Alateen** spotyka się w drugi i ostatni wtorek każdego miesiąca o **godz. 20**

Anonimowość jest podstawową zasadą Al-Anon. Czekamy na Ciebie!
Tel: 06 13 56 63 68

SPRZEDAM DOM PAZNAŃ-WILDA,
3 mieszkania 55 m² każde, suterena, ogród 450 m²
T. 0048 601 566 980; e-mail: biuro@handom.pl

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:
TEL. 01 45 88 58 60
udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby...



Nasza metoda: klasyczna, jasna, aktywna i skuteczna – zapewnia solidne i szybkie nauczanie **JĘZYKA FRANCUSKIEGO**.

Profesorowie wysoko wykwalifikowani z dużym doświadczeniem pedagogicznym.

Zapisy cały rok: od poniedziałku do piątku (w godz. 9-12 i 14-18).
Tel: 01 47 05 09 29 oraz 06 48 21 78 84

e-mail: efran@neuf.fr; http://efran.neuf.fr/

Poziomy: POCZĄTKUJĄCY • ŚREDNI • ZAAWANSOWANY
– przygotowanie do egzaminów na wyższe studia
– francuski specjalistyczny: prawo, medycyna.

Sekretariat czynny: środy – 17⁰⁰-19⁰⁰ i soboty – 10⁰⁰-12⁰⁰.
93, rue St. Dominique (wejście 4, rue Amélie) – Paris 7ème.

Małe grupy | Kursy języka francuskiego w centrum Paryża

SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14



★ Dziennikarka współpracująca z Głosem Katolickim, profesor francuskiego, szuka od września pracy: zarządcy posiadłości na wsi, stróża domku letniego, opiekunki osoby starszej, dziecka lub wynajmie pokój, mieszkanie z dala od anten przekazu WIFI w zamian za lekcje francuskiego, polskiego, rosyjskiego, historii sztuki, tańca tow. lub kultury generalnej. B. dobra prezencja i referencje. Tel. 01 42 21 46 61; e-mail: kasia.beata@gmail.com

SPRZEDAM lub WYNAJME
DOM z OGRODEM w SANDOMIERZU!
Stan idealny, umeblowany, spokojna okolica.
Tel. [0033] 672.13.11.43;
e-mail: tomasz.janeczko@gmail.com



Jeśli uważasz, że masz problem z alkoholem,
alkohol kieruje Twoim życiem

Przejdź na spotkanie **Anonimowych Alkoholików**

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, na życie których wpływa picie alkoholu. Anonimowi Alkoholicy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby wspólnie rozwiązać swój problem – **alkohol**.

Spotkania AA odbywają się w każdy wtorek w godzinach od 19³⁰ do 21³⁰

przy kościele św. Genowefy (18, rue Claude Lorrain, 75016 Paris – metro Exalmans)

i w każdy piątek godzinach od 19³⁰ do 21³⁰
w Domu Jana Pawła II (52, av. Laplace, 94110 Arcueil - RER B stacja „Laplace”)

Anonimowość jest podstawową zasadą Anonimowych Alkoholików

Nam się udało – Tobie też się może udać

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe

Janosik SINDBAD

PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.

WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

LE CINQUIÈME CRAYON



Profesjonalne usługi
projektowania graficznego

- strony www, sklepy on-line,
- koperty, papier firmowy,
- wizytówki, ulotki, kalendarze itp.

Szczegółową ofertę znajdą Państwo na:

www.CinquiemeCrayon.eu
contact@cinquiemecrayon.eu

kom. 06 23 86 67 37 | tel./fax: 01 77 21 63 44



École Privée NAZARETH

Szkoła Języka Francuskiego

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILE, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17

status studenta

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

www.nazarethfamille.fr

❁ ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!

T. 06.20.03.34.85

❁ SPRZEDAM DOM W CIECHOCINKU. 520 TYS. ZŁ.
T. 0048 54 20 83 30 11.



Katolicka Szkoła Polska
Mater Polonia w Kremlin Bicêtre
przyjmuje zapisy dzieci na rok szkolny
2011/2012.

Zajęcia w środy lub soboty. Informacje i kontakt:

01.47.26.86.30, 06.99.91.80.28;
e-mail: materpolonia@voila.fr

Dr Danuta Baranowicz-Schouker
chirurgien-dentiste
33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15
(mówimy po polsku)

❁ KONKURENCYJNE CENY!!!

- wywóz gruzu - 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.
MERCEDES SPRINTER (13m2).

T. 06.01.31.73.00

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

Un professeur de polonais donne des cours, niveau
débutant ou avancé, à Paris et la région parisienne.
« Ceux qui veulent apprendre ma langue maternelle, je
les invite à me contacter. »

Nauczycielka z zawodu daje lekcje z języka polskiego
dla dorosłych i dzieci. Posiadam duży staż pracy. Stosuję
sprawdzone, klasyczne metody. Pomagam w przygoto-
wywaniu do egzaminów, pisaniu prac itp.



Jolanta, tel. 06 32 55 99 95, jolantawiertel@yahoo.fr

PODRÓŻE DO POLSKI

* IZABELL - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* LUXSUS - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

GŁOS KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 31 (2422): 11. IX. 2011

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 31.08.2011

Inf. o prenumeracie na str. 3.

II Polonijny Turniej Golfowy o Puchar SITPF

Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Polskich we Francji organizuje II-gi Polonijny Turniej Golfowy we Francji o „Puchar SITPF”, w dn. 14 i 15 października br. Turniej odbędzie się na prestiżowych polach golfowych pod Paryżem:

14-go października – FONTAINEBLEAU – jeden z najpiękniejszych i najtrudniejszych golfów we Francji; zadziwia stuletnimi dębami, licznymi połodowcowymi morenami czotłowymi oraz rozległymi maszwami kwitnących wrzosów.

15-go października – CÉLY-en-BIÈRE – golf słynny z ekstremalnie wypielęgnowanych terenów przeplatanych maszwami kwiatów, wodospadami i akwenami wodnymi. Club-House w zamku z XIV w. uświetni pobyt zaproszonych gości.

Będą również zorganizowane lekcje inicjacji do gry w golfa z instruktorem w sobotę 15-go października.

Turniej jest otwarty dla wszystkich!

Rozgrywki odbędą się w systemie brutto (Gross) oraz handicapowym (Net), pozwalającym na współzawodnictwo graczy o różnym stopniu zaawansowania. Na zakończenie Turnieju przewidujemy rozdanie nagród zwycięzcom oraz miłe spędzenie chwil przy kolacji w jednej z paryskich restauracji.

Honorowy Patronat na turniejem objął Pan Senator Andrzej Person, Przewodniczący Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Senatu RP, wieloletni Prezes Polskiego Związku Golfa. Dochód z turnieju przekażemy do Fundacji Pomocy Na Rzecz Żołnierzy Armii Krajowej im. Gen. Brygady Leopolda Okulickiego ps. «Niedźwiadek». Osoby zainteresowane Turniejem są proszone o kontakt z koordynatorami projektu.

Katarzyna André-Marucha – tel. +33 6 03 50 26 80, e-mail: kasiaandre@aol.com lub **Marianna Rebouillat** – Klimaszewska – tel. +33 6 84 95 47 36, e-mail: mariannk@orange.fr

GŁOS KATOLICKI

PRZYJACIELE

Mr AMBROŻY Stanisław –	70 €
Mr BŁASZKIEWICZ Wojciech –	70 €
Mme DELFORGE Sophie –	70 €
Mr WYSOCKI Joseph –	70 €
Mr RENETEAU Jean Marc –	70 €
Mr WOJTCZAK Bernard –	100 €
Mme GRYGIEL Janine –	70 €
Mme RADZISZEWSKA Anna –	35 €
Mme KORPAK-LECONTE Helena –	40 €
Mme JÓZEFczyk Jeanne –	70 €
Mr Mme STOLZ Konrad –	50 €
Mme VACHERAND Mirosława –	70 €
Mme KALINOWSKA Anna –	70 €
Mme BACIA VERLOOP Maria –	75 €
Mme MAKOWSKI Ewa –	70 €
Mr SOCHACZEWSKI Tadeusz –	70 €
Mr PSOTA Jean –	35 €/pół roku
Siostry Serafinki –	80 €
Mme MAKOSZ Thérèse –	70 €
Mr KARDAŚ Romuald –	70 €
Ks. KUPCZAK Stanisław –	70 €
Mme KUBIAK Jadwiga –	35 €

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK Czynielnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

Spotkanie z byłym szefem CBA, Mariuszem Kamińskim - 1 października

Na zaproszenie Społecznego Komitetu Obrońców Krzyża z Paryża przyjedzie 1 października br. z wizytą do stolicy Francji, wybitny polityk RP, opozycjonista okresu PRL, założyciel i były szef Centralnego Biura Antykorupcyjnego w rządzie premierów: K. Marcinkiewicza, J. Kaczyńskiego i D. Tuska (który odwołał go) Pan Mariusz Kamiński - obecnie pracuje w Komitecie Politycznym Prawa i Sprawiedliwości, prezes okręgu 19 - 20 w Warszawie.

9 października 2011 odbędą się w Polsce wybory parlamentarne, w których będziemy wybierali postów i senatorów kolejnej kadencji. To od polityki nowo powołanego po nich rządu zależeć będzie najbliższa przyszłość Polski i stan narodowej gospodarki. Do chwili podjęcia decyzji pozostali nam - wyborcom - jeszcze dwa miesiące, by zagłosować na właściwe osoby i odpowiednią

partię. Dla tych, którzy jeszcze mają wątpliwości w podjęciu tak ważnej decyzji może być bardzo pomocne spotkanie z naszym Gościem.

Spotkanie z Polakami, mieszkającymi we Francji odbędzie się w sobotę 1 października. Szczegółowe informacje zostaną podane w Głosie Katolickim w najbliższym czasie.

Po spotkaniu przewidywana jest uroczysta kolacja w Kryptcie przy kościele Wniebowzięcia NMP (Paryż, 263 bis, rue Saint Honoré, metro Concorde).

Zainteresowanych prosimy o kontakt z panią Marią Jolantą Dźwigałą (tel. 06 12 19 79 13) w celu dokonania zapisu. Ilość miejsc ograniczona. □



Klub Głosu Katolickiego

W lutym 2011 r. został założony Klub Głosu Katolickiego. Jego spotkania odbywają się w Paryżu, przy 263 bis, rue Saint Honoré. Wszystkich zainteresowanych współdziałaniem z nami zapraszamy do skontaktowania się z Redakcją naszego Tygodnika (tel. 01 55 35 32 31) lub z p. Marią Jolantą Dźwigałą (tel. 06 12 19 79 13).



Stella Maris

Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja:

Stella Maris 376 chemin du Baillarquet – 62780 Stella Plage

Tel. 03 21 94 73 65; fax: 03 21 94 63 55;

contact@stellamaris-vacances.com; www.stellamaris-vacances.com

Zaprasza
na week-endy
i wakacje



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

12 - 18 września 2011

PONIEDZIAŁEK 12 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Rodzinka.pl – serial 6³⁵ Urodziny kabaretu Rak – program rozrywkowy 7³⁰ Rok w ogrodzie 7⁵⁵ Sześć milionów sekund – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dwie strony medalu – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ Ranczo – serial 14¹⁵ Stawka większa niż życie(2) – serial 16³⁰ Najbardziej lubię grać – reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Tygodnik Kulturalny 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ U Pana Boga w ogródku – serial 21¹⁰ Edyta Bartosiewicz – koncert 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 23³⁰ Tomasz Lis na żywo 0²⁵ Gra w miasta – teleturniej 0⁵⁰ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 13 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Rodzinka.pl – serial 6³⁰ Tygodnik Kulturalny 7²⁵ ZOO Story – telenowela 7⁵⁵ Żegnaj Rockefeller – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Makłowicz w podróży – magazyn kulinarny 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13¹⁵ Czas honoru – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ 32 Wieczory Humoru i Satyry Lidzbark 2011 16⁰⁰ Tomasz Lis na żywo 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ XVII Festiwal Kultury Kresowej 2011 – reportaż 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Rodzinka.pl – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Czwarta władza – serial 21²⁰ Kabaretowy Klub Dwójki na wakacjach w wielkim mieście – widowisko 22¹⁵ Polonia 24 23⁰⁰ Barwy szczęścia – serial 23³⁵ Zaginiona – serial 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 14 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Palce lizać – serial 6³⁰ Szansa na Sukces 7³⁰ Gra w miasta – teleturniej 7⁵⁵ Banda Rudego Pajaka – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Słownik polsko@polski 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Pleba-

nia – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ U Pana Boga w ogródku – serial 14¹⁰ Polonia 24 15⁰⁰ Kocham Cię Polsko! – widowisko 16²⁰ Ludzkie sprawy – telenowela 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Europejski Kongres Kultury 18⁰⁰ Wilnoteka – magazyn 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Palce lizać – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁵ Rejs – komedia 21³⁵ Maryla Rodowicz – reportaż 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 23³⁰ Wybory Polaków 0²⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 15 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Palce lizać – serial 6³⁵ XVII Festiwal Kultury Kresowej 2011 – reportaż 7³⁰ Smaki czasu z Karolem Okrasą 8⁰⁰ Gwiezdny Pirat – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ Dzika Polska – serial 11²⁵ Barwy szczęścia – serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ M jak miłość – serial 14¹⁰ Polonia 24 15⁰⁰ Szansa na Sukces 16⁰⁰ Wybory Polaków 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ To lubię! – widowisko 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Palce lizać – serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁵ Pogoda 20²⁵ Nowa – serial 21¹⁵ Egzamin z życia – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 23²⁵ Dekalog – film 0³⁰ Przebojowa noc 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 16 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Palce lizać – serial 6³⁵ Burkina Faso dać nadzieje – reportaż 7⁰⁵ Egzamin z życia – serial 8⁰⁰ Mordziaki – serial 8³⁰ Pytanie na Śniadanie 10⁵⁵ To lubię! – widowisko 11¹⁵ Smaki polskie – magazyn kulinarny 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁵ Plebania – telenowela 12⁴⁵ Złotopolscy – telenowela 13²⁰ M jak miłość – serial 14¹⁰ Polonia 24 14⁵⁵ Edyta Bartosiewicz – 33 Sopot Festiwal – koncert 15⁵⁵ Dekalog – film 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ Urodziny kabaretu Rak – program rozrywkowy 18¹⁵ Plebania – telenowela 18⁴⁵ Palce lizać – serial 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Sport 20¹⁰ Pogoda 20²⁰ Wideoteka dorosłego czło-

wieka – program rozrywkowy 21⁰⁵ Na dobre i na złe – serial 22⁰⁵ Polonia 24 22⁵⁵ Zaraza – dramat 0⁴⁵ Plebania – telenowela 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 17 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁰ Saga prastarej puszczy – dokument 9²⁰ Hotel Pod Żyrafą i Nosorożcem – serial 10¹⁵ ZOO Story – telenowela 10⁴⁰ Stawka większa niż życie – serial 11⁴⁵ Wyjazd służbowy – film 12³⁵ Polonia 24 13²⁰ Na dobre i na złe – serial 14¹⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 14³⁵ Dwie strony medalu – serial 15⁰⁵ 46 KFPP Opole 2009 – Gwiazdorskie Towarzystwo Muzyczne – Wokalne 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁵ M jak miłość – serial 18¹⁵ Nie wyobrażam sobie życia bez tańczącego świata – dokument 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport 20⁰⁵ Pogoda 20¹⁵ 1920 Wojna i miłość – serial 21¹⁰ Polonia 24 21³⁵ Tydzień z życia mężczyzny – film 23¹⁰ 32 Wieczory Humoru i Satyry Lidzbark 2011 – widowisko 0²⁵ M jak miłość – serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 18 WRZEŚNIA

6⁰⁰ Plebania(5) – telenowela 7⁵⁵ Saga rodów – magazyn 8¹⁵ Wajrak na tropie – dokument 8⁴⁵ Ziarno – magazyn 9¹⁵ Awantura o Basię – serial 9⁴⁵ Program dla młodzieży 10¹⁵ Stawka większa niż życie – serial 11³⁵ Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11⁵⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁴⁵ Pod Tatrami – reportaż 13⁰⁰ Msza św. – kościół Wszystkich Świętych w Pszczynie 14⁴⁰ Gala Śląskiej piosenki – program rozrywkowy 15³⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 16⁰⁵ Słownik polsko@polski 16³⁵ Gra w miasta – teleturniej 17⁰⁰ Teleexpress 17²⁰ M jak miłość – serial 18¹⁵ Szansa na Sukces – program rozrywkowy 19¹⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport 20¹⁰ Pogoda 20¹⁵ Ranczo – serial 21¹⁰ Tygodnik.pl 21⁵⁰ Kocham Cię Polsko! – widowisko 23¹⁰ Program kulturalny 23⁴⁵ Słownik polsko@polski 0²⁰ M jak miłość – serial 1¹⁰ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości □

W GALERII GŁOSU KATOLICKIEGO



*Krzyż na Giewoncie
„...jest niemym i wymownym
świadkiem naszych czasów”
Bł. Jan Paweł II*

Karty telefoniczne
IRADIUM

Taniej do Polski i po całym świecie!

15€
750€

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

POLSKA
0811 600 311
01 70 75 19 11

100%
PEŁNA SATYSFACJA
Z SERWISU KARTY

Punkty sprzedaży:
Kioski supermarkety,
taxiphony, tabac, księgarnie.

Obsługa klienta 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 600 311 0 1 70 75 19 11

* Dodatkowa opłata za połączenie. Warunki określone przez A.R.T. Numer odradzany z telefonu komórkowego.

Połączenie międzynarodowe w cenie rozmowy miejscowej!**

0,014€/mn

Wybierz
0811 65 48 48
Następnie numer korespondenta

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

POLSKA	Niemcy	Dania
USA + GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada + GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM POLSKA 0,09 €/mn 0821 61 48 48

7/7 Obsługa klienta informacje rachunki i ceny 7 dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

0811 300 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe IRADIUM

* 0,014€/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w weekend); 0,028€/min (08.00 - 19.00) połączenie z aparatu stacjonarnego.
** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com